



DZIŚ STREFA BIZNESU

RYBA PŁYWA, ALE NIE W BAŁTYKU

KLIENTOM TO NIE PRZESZKADZA I SŁONO PŁACĄ Str. 13

Nr ISSN 1230-9192
Nr indeksu 350680



www.expressbydgoski.pl

Nr 155 (11343) | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Express

BYDGOSKI

Wtorek, 7.07.2026

37
lat

Pieniądze. ZUS udostępnił nową wersję wniosku RWS o wakacje składkowe. Od początku wprowadzenia ulgi wpłynęło ponad 3,28 mln wniosków, a wartość zwolnień z opłacania składek przekroczyła 4,2 mld zł! U nas to 203 mln zł **Str. 2**

ALICJA POLEWSKA
REDAKTOR NACZELNA
Komentarz: A mówiłam, że będzie wygodniej i jest! Czyli o zmianach w szacie graficznej „EB” **Str. 2**

Relaks

Krzyżówki do rozwiązania przy kawie. Co obejrzeć ciekawego w TV



Polityka i gospodarka

Bydgoski WZL2 podpisał kontrakt z firmą Anduril

Pociski manewrujące Barracuda -500M mają zasięg ponad 900 km. Będą produkowane w Bydgoszczy w zakładach WZL numer 2.

Str. 3 i 8

Inwestycje

Za kilka lat tramwaj pojedzie Chocimską

W czerwcu podpisano umowę na projekt nowej trasy tramwajowej na Chocimskiej i Świeckiej. Za kilka lat połączy Gdańską z pętlą Rycerska.

Str. 4

Transport. Bydgoskie lotnisko

z rekordem pasażerów w 2025 roku, ale też ze stratą finansową.

Str. 6

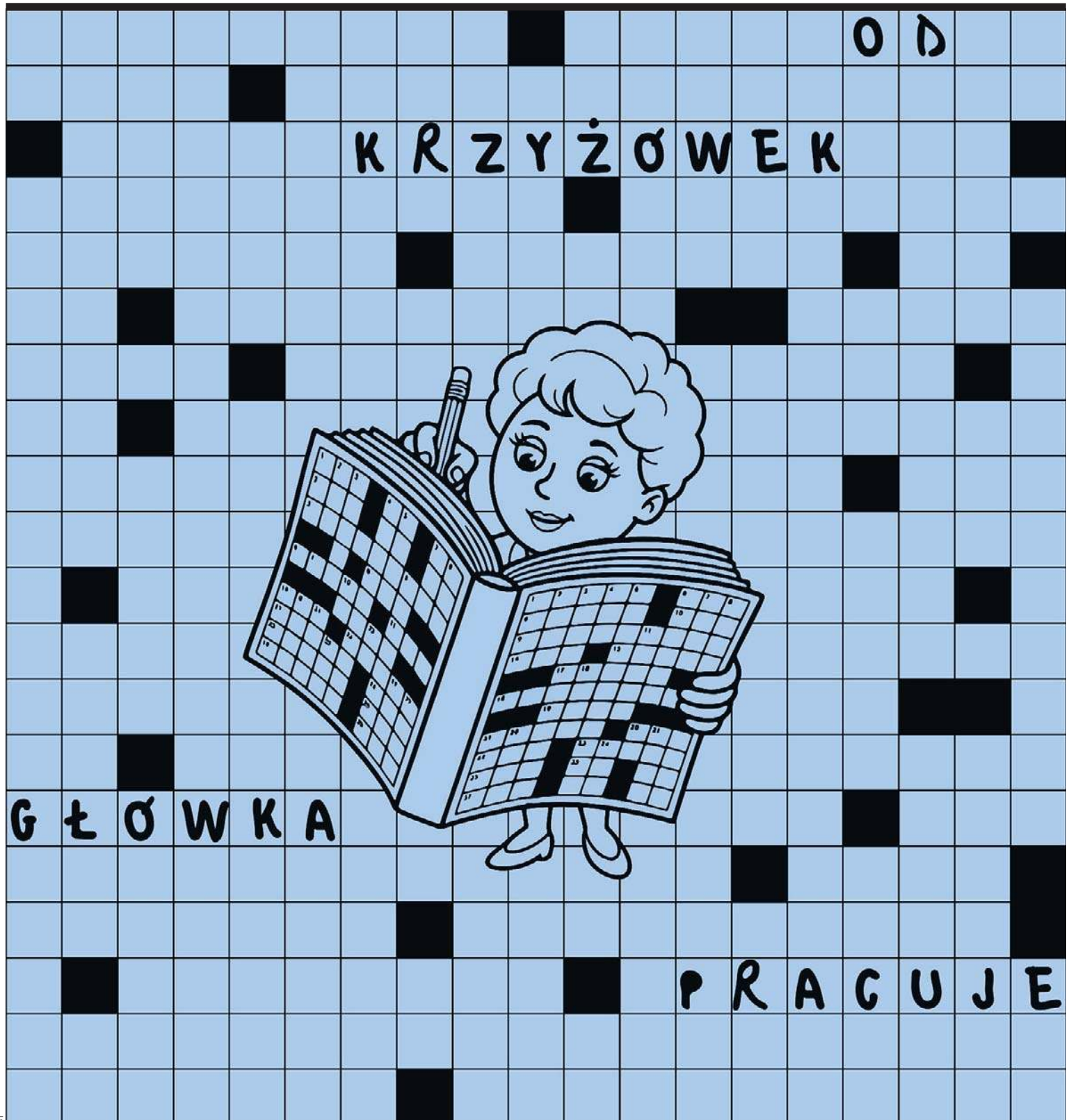
Ludzie. Stefan Pastuszewski został

Honorowym Obywatelem Bydgoszczy. Wszyscy radni byli zgodni.

Str. 5



FOT. ARCHIWUM



Od dzisiaj więcej krzyżówek codziennie

JUTRO W EXPRESSIE

STRONA ZDROWIA ● Ta roślina właśnie zaczyna kwitnąć. Parzy, truje i może nawet zabić! Nie dotykaj, a nawet nie podchodź, kiedy ją zobaczysz.
● Najlepsze polskie uzdrowiska według kuracjuszy. Kameralne uzdrowisko zbiera laury. ● Ranking najzdrowszych owoców i warzyw, które warto jeść latem

7.07.2026

Wtorek

KALENDARIUM BYDGOSKIE 7 LIPCA

Zaatakował nożem sąsiadkę. Kobieta zmarła

1920: znana aktorka filmu niemego, późniejsza gwiazda Hollywood, Pola Negri kupiła w Bydgoszczy kamienicę przy ul. Zamajskiego 8, która do 1922 r. była pod jej osobistym zarządem.

1924: na torze regatowym w Brdziejewie odbyły się wycieczki kwalifikacyjne wioślarzy na igrzyska olimpijskie w Paryżu. Dwie osady BTW - czwórka ze sternikiem i ósemka przegrały kwalifikacje i na olimpiadę nie pojechały.

1939: do tragicznego wypadku doszło na II śluzie przy ul. Grottera. Usiłujący sobie skrócić drogę 8-letni chłopiec spadł z mostku do wody i ugrzązł w mule. Pomimo szybkiego wydobycia dziecka i reanimacji, chłopiec zmarł.

1960: Państwowe Przedsiębiorstwo „Warzywa i Owoce” przy ul. Dworcowej 5 uruchomiło pierwszy w mieście i regionie „sam” warzywno-owocowy. Zakupy na-

leżało włożyć do koszyka i podejść do kasy.
1983: bydgoska Służba Bezpieczeństwa rozpoczęła prowadzenie pod kryptonimem „Czarni” sprawy operacyjnego rozpracowania zakonników z parafii pw. św. Andrzeja Boboli oraz podjęła się „inspirowania wiernych do podejmowania negatywnych i szkodliwych działań wobec jezuitów”. Akta sprawy, zakończonej 21 XI 1986 roku, zostały zniszczone w 1997 roku.
1989: papież Jan Paweł II przyjął na audiencji 5,5-letnią dziewczynkę z Bydgoszczy, której 3 lata wcześniej w Ogrodzie Fauny Polskiej w naszym mieście niedźwiedź odgryzł rękę.
1998: do zbrodni doszło w mieszkaniu przy ul. Brzozowej w Bydgoszczy, gdzie 55-letni mężczyzna po spożyciu alkoholu wrócił do domu i zastał tam na pogawędce z jego żoną sąsiadkę zaatakował nożem. Kobieta, raniona w szyję, zmarła. Zabójca został skazany na karę 15 lat pozbawienia wolności. ©© KB



Redaktor naczelna
Alicja Polewska
Z-cy redaktor naczelnej
Justyna Wojciechowska-Narloch
Lucyna Talaśka-Klich
Jakub Stykowski
Wydawca dnia
Robert Borzyszkowski

www.express.bydgoski.pl

Polska Press
Makroregion Wielkopolska
Kujawsko-Pomorskie
Redakcja ul. Zamajskiego 2,
85-063 Bydgoszcz, tel. 52 32 63 100
redakcja@express.bydgoski.pl
Prezes Makroregionu
Marek Ciesielski
Dyrektor reklamy
Agnieszka Perlińska
Dyrektor marketingu
Katarzyna Jabłońska
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
85-438 Bydgoszcz,
ul. Grunwaldzka 229



Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Zenon Nowak
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biurowisko Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10



© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.dziennikzachodni.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

komentarz dnia



Alicja Polewska:
A mówiłam, że będzie wygodniej i jest!

redaktor naczelna „Gazety Pomorskiej”

Tak, to dzisiaj, a właściwie od dzisiaj nasza gazeta jest w nowej szacie, czyli z angielską layoucie. Na pierwszy rzut oka pewnie stwierdzicie, że zmieniło się coś tam coś tam, ale w gruncie rzeczy wszystko jest prawie jak do tej pory. PRAWIE, jak wiecie, czyni różnicę.

Zacznijmy jednak od tego, co jest i będzie. Codzienna porcja wiadomości z miasta, regionu, kraju, świata. Po to

przecież bierzecie swoją gazetę do ręki. Tutaj pozostajemy niezmienni i wierni naszym zasadom oraz Waszym przyzwyczajeniom - układ stron jest taki sam.

Nowe. To na pewno kolumna telewizyjna - „Programowo”. Znajdziecie tam programy, filmy, spektakle, seriale i dokumenty, które specjalnie polecamy do obejrzenia danego dnia. Nie musicie więc przebiegać się przez szpalty programów - rzut okiem i już macie zaplanowany wieczór. Po nowemu podeszliśmy także do tematu łamania głowy, czyli krzyżówek. Jedna jest klasyczna, druga - panoramiczna. Do tego - rozwiązania! A z boczku strony - horoskop dnia. Ja na przykład mam całkiem całkiem - czeka mnie inspirujące spotkanie i mam zaufać swojej kreatywności. Jak miło!

We wtorki zabierzemy Was do krainy biznesu. Na topic jest smażona rybka nad morzem. Hmm, okazuje się, że ani ona z porannego połowu, ani świeża a kosztuje krocie.

O wszystkim przeczytacie teraz wygodniej, bo zmieniliśmy wielkość czcionki na większą, przez co wyraźniejszą. W sam raz do letniej lektury. Polecam!

PIENIĄDZE

Wakacje składkowe z nowym formularzem. Ponad 4 mld zł w kieszeniach przedsiębiorców

Beata Busz

ZUS udostępnił nową wersję wniosku RWS o wakacje składkowe. Od początku wprowadzenia ulgi wpłynęło ponad 3,28 mln wniosków, a wartość zwolnień z opłacania składek przekroczyła 4,2 mld zł! W regionie złożono 155,5 tys. wniosków, a kwota zwolnień wyniosła blisko 203 mln zł.

Wakacje składkowe obowiązują od listopada 2024 r., a przedsiębiorcy po raz pierwszy mogli skorzystać z tej ulgi za grudzień 2024 r.

- Od początku funkcjonowania tego rozwiązania do ZUS wpłynęło 3 283 825 wniosków o wakacje składkowe. Zakład rozpatrzył już 3 276 705 z nich, czyli 99,8 proc. wszystkich zgłoszeń. Pełne zwolnienie z opłacania składek otrzymało 3 123 234 przedsiębiorców, co stanowi 95,3 proc. rozpatrzonych wniosków. Częściowe zwolnienie przyznano 18 969 przedsiębiorcom, natomiast 44 795 wniosków zakończyło się decyzją odmowną - informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.



Wciąż można wypełniać wnioski

W naszym regionie przedsiębiorcy zgłoszyli 155,5 tys. wniosków, pełne zwolnienie z opłacania składek otrzymało niemal 148 tys. przedsiębiorców, częściowe - 767, natomiast decyzję odmowną wydano w 2 311 sprawach.

Budżet państwa pokrył dotąd zwolnienia o łącznej wartości 4,265 mld zł. W regionie przedsiębiorcy zostali objęci wsparciem o wartości blisko 203 mln zł. - Wakacje składkowe pozwalają przedsiębiorcom raz w roku obniżyć koszty prowadzenia działalności. W miesiącu ob-

jętym ulgą nie opłacają oni za siebie składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i wypadkowe, dobrowolne ubezpieczenie chorobowe oraz składek na Fundusz Pracy i Fundusz Solidarnościowy - wyjaśnia Krystyna Michałek. - Składki te finansuje budżet państwa. Ulga nie obejmuje składek na ubezpieczenie zdrowotne ani składek opłacanych za pracowników, czy zleceniobiorców. Korzystanie z wakacji składkowych nie przerywa ciągłości ubezpieczenia społecznego i nie wpływa na prawo oraz wysokość przyszłych świadczeń emerytalnych.

Przedsiębiorcy, którzy nie skorzystali jeszcze z wakacji składkowych w tym roku, nadal mogą to zrobić. Aby uzyskać zwolnienie z opłacania składek, należy złożyć wniosek RWS za pośrednictwem eZUS oraz spełnić warunki określone w przepisach.

Dostępna jest nowa wersja formularza - RWS 3.0. W sekcji „Informacje wymagane przy ubieganiu się o pomoc de minimis” dodano nowe pole „Wersja PKD”, w którym przedsiębiorca wskazuje, czy stosuje klasyfikację PKD 2007, czy PKD 2025. ©©

0011550834

Rodzinie i Bliskim
wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia
z powodu śmierci

śTp
płk

Urszuli Tauer
ps. „Ala”

żołnierza Armii Krajowej,
uczestniczki Powstania Warszawskiego,
kobiety niezwyklej, dla której wolna Polska
była zawsze najwyższą wartością

składają

Wojewoda Kujawsko-Pomorski
Michał Szybel
wraz ze współpracownikami

POLITYKA I GOSPODARKA

WZL2 z kontraktem z Anduril na pociski Barracuda

Maciej Czerniak

Pociski manewrujące Barracuda-500M mają zasięg ponad 900 km. Będą produkowane w Bydgoszczy w WZL2.

W Bydgoszczy na terenie Wojskowych Zakładów Lotniczych nr 2 podpisano umowę z amerykańską firmą zbrojeniową Anduril Industries. Porozumienie dotyczy produkowania w Polsce pocisków manewrujących dalekiego zasięgu Barracuda-500M.

Umowę podpisał obecny premier Donald Tusk i wicepremier, minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysza oraz minister aktywów państwowych Wojciech Balczyński.

Jak zaznaczają przedstawiciele PGZ, współczesne działania obronne nie mogą już opierać się wyłącznie na ograniczonych ilościowo, bardzo kosztownych systemach uzbrojenia.



FOT. DARIUSZ BŁOCH

W Bydgoszczy podpisano porozumienie między PGZ (WZL2) a amerykańską firmą Anduril Industries

Pierwsza taka linia

- Wymagają dostępnych cenowo środków rażenia dalekiego zasięgu, które można szybko produkować, wdrażać w dużych ilościach oraz uzupełniać w tempie odpowiadającym dynamice współczesnego pola walki - słyszmy.

Dzięki partnerstwu PGZ - Anduril powstanie pierwsza w Europie linia produkcyjna

nowej generacji tanich i skalowalnych systemów uzbrojenia. Inicjatywa stworzy nowe możliwości dla reindustrializacji sektora obronnego na kontynencie i zapewni Polsce zdolności produkcyjne w zakresie precyzyjnych środków rażenia, których obecnie potrzebujemy.

- Chcę pogratulować naszym partnerom z Anduril. Dokonałście prawidłowego wy-

boru wskazując na Polskę, na Polską Grupę Zbrojeniową, na Wojskowe Zakłady Lotnicze nr 2 - powiedział Donald Tusk.

Premier zaznaczał: - Umowa dotyczy jednego z najważniejszych elementów współczesnej obrony i pola walki, autonomicznych pocisków dalekiego zasięgu. Wojna w Ukrainie wszystkich nas nauczyła znaczenia rozmaitych broni.

Ma zasięg 925 km

Produkcja ma odbywać się w całości na terenie bydgoskich zakładów. Pierwsze porozumienie w tej sprawie podpisano w październiku 2025 r.

- Umowa o współpracy z firmą Anduril stanowi przełom zarówno dla naszej obronności, jak i dla polskiego przemysłu zbrojeniowego. Jest również milowym krokiem w rozwoju kompetencji Polskiej Grupy Zbrojeniowej - powiedział prezes zarządu PGZ S.A. Adam Leszkiewicz. - Razem z naszym amerykańskim partnerem w krótkim czasie bę-

dziemy w stanie wyprodukować i dostarczyć kilka tysięcy niskokosztowych, a jednocześnie zaawansowanych technologicznie, autonomicznych rakietowych pocisków manewrujących dalekiego zasięgu systemu Barracuda.

W maju tego roku Departament Wojny Stanów Zjednoczonych ogłosił zawarcie umowy ramowej z firmą Anduril w celu szybkiego zwiększenia skali produkcji systemu SLB-500M. Pocisk SLB-500M został zaprojektowany do skutecznego zwalczania szerokiego spektrum celów lądowych i morskich. Jest wyposażony w głowicę bojową o masie 100 funtów (około 45 kg) i oferuje zasięg przekraczający 500 mil morskich (ponad 925 km). System Barracuda został opracowany z myślą o produkcji wielkoseryjnej dzięki uproszczonej architekturze, odporności łańcucha dostaw oraz wykorzystaniu standardowych procesów i narzędzi produkcyjnych.

Jak wspieramy Ukrainę?

W czasie wydarzenia na terenie WZL2 premier odniósł się też do zapowiedzi odtajnienia donacji wojskowych Polski na rzecz Ukrainy. To w nawiązaniu do tematu wywołanego przez polityków opozycji, którzy zarzucali rządowi, że Ukraina rzekomo otrzymała nadmiarowe uzbrojenie od Polski.

- Jestem przekonany i o tym będą świadczyły fakty i liczby, że robimy to o wiele skuteczniej, niż ci, którzy dzisiaj podnoszą krzyk, a przed nami podejmowali decyzje o znacznie większym stopniu ryzyka - mówił Donald Tusk. - Jeszcze raz składam ofertę wobec wszystkich w Polsce. Nie czynimy z kwestii bezpieczeństwa pola walki politycznej. To pole walki jest zupełnie gdzie indziej. Musimy utrzymać polską solidarność, porozumienie ponad podziałami w kwestii bezpieczeństwa, w kwestii wojny i pokoju, bo inaczej bardzo szybko zapłacimy za to wysoką cenę.

Więcej o sprawie donacji na stronie 8

NASZA AKCJA

Stwórzcie mapę Krainy Uśmiechu. Nagrodą jest prawie cały dzień w parku rozrywki!

Małgorzata Stempinska

Weźcie w dłonie kredki, pisaki, farbki czy kolorowy papier i do dzieła! Nagrodą będzie prawie całodniowa wizyta 21 lipca w Parku Rozrywki - Zaczarowany Las w Leśnym Parku Myślicinek w Bydgoszczy.

W tej edycji naszej akcji temat pracy brzmi: „Mapa Krainy Uśmiechu. Stwórz mapę Zaczarowanego Lasu i pokaż niezwykłe miejsca, tajemnicze ścieżki, mieszkańców oraz atrakcje, które sprawiają, że jest to najbardziej uśmiechnięte miejsce na świecie.”

W konkursie mogą brać udział placówki opiekuńczo-

wychowawcze oraz rodzinne domy dziecka. Technika jest dowolna: kredki, farbki, pisaki, wyklejanka, wycinanka itp.

Obowiązuje zasada: jedna praca na jedną placówkę, dzieci wykonują ją razem. Przy ocenianiu nie weźmiemy pod uwagę liczby małoletnich autorów, lecz ich pomysłowość. Prosimy w formularzu m.in.

o przekazanie takich informacji, jak nazwa i dane kontaktowe placówki, imię i nazwisko dyrektora i liczba dzieci, które wykonały zadanie. Po wypełnieniu ankiety, otrzymacie potwierdzenie na wcześniej wskazanego maila.

Uwaga: nie trzeba przysyłać nam pracy, wystarczy zrobić jej zdjęcie i wysłać jako za-

łącznik już razem ze wspomnianym formularzem.

Na zgłoszenia czekamy do 13 lipca. Komisja konkursowa oceni prace i wyłoni zwycięskie. Ogłoszenie wyników 15 lipca w serwisach online. Ze zwycięzcami skontaktujemy się 16 lipca.

Nagrodą za udział w naszym konkursie jest prawie całodniowa wizyta w Parku Rozrywki - Zaczarowany Las. To tematyczny park rozrywki położony w sercu Leśnego Parku Kultury i Wypoczynku Myślicinek w Bydgoszczy.

Do tego niezwykłego miejsca zaprosimy 200 dzieci wraz z opiekunami, dla których zorganizujemy dzień pełen uśmiechu. Najpierw wręczymy nagrody, a potem na dzieci czekać będą następujące atrakcje: park rozrywki, pyszny obiad, animacje. Prowadzący placówki, które dostaną zaproszenia, muszą we własnym zakresie zorganizować dojazd wychowanków do Bydgoszczy.

Szczegóły, ankieta i regulamin na stronie expressbydgoski.pl/usmiechnietydzien26

REKLAMA

011549351

ORGANIZATORZY



PARTNER GENERALNY



PARTNERZY GŁÓWNI



PARTNERZY



Bydgoszcz

SPORT

Europejskie Igrzyska Virtus. Ponad 600 sportowców z 21 krajów

Kamila Pochowska

Na Starym Rynku w Bydgoszczy odbyła się ceremonia otwarcia Letnich Igrzysk Europejskich Virtus Bydgoszcz 2026. Zawody potrwać do 11 lipca.

Igrzyska Virtus są najważniejszą europejską imprezą sportową dla wyczynowych zawodników z niepełnosprawnościami intelektualnymi. Uczestnicy rywalizują w lekkoatletyce, pływaniu, koszykówce, piłce ręcznej, tenisie, tenisie stołowym, kolarstwie, judo, karate oraz wioślarstwie halowym.

Rywalizacja odbywa się na najważniejszych obiektach sportowych Bydgoszczy.

Arenami zmagani są m.in. obiekty Zawiszy, Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, basen Astorii oraz Leśny Park Kultury i Wypoczynku.

Organizatorem wydarzenia jest Związek Stowarzyszeń Sportowych „Sprawni Razem” (Virtus Poland).

W kompleksie sportowym Zawisza odbywają się:

- lekkoatletyka - 6, 7, 9 i 10 lipca w godz. 10.00-14.00 na Stadionie Zawiszy,

- tenis stołowy - od 6 do 10 lipca w godz. 10.00-14.00 w Hali Gier Zawiszy,

- wioślarstwo halowe - 6 lipca w godz. 15.30-19.00 oraz 7 lipca w godz. 9.00-12.00 i 15.00-18.00 w sali konferencyjnej Hotelu Zawisza. ©



Regionalne Igrzyska Virtus odbywają się co cztery lata

INWESTYCJE

Za kilka lat Chocimską pojedzie tramwaj. Jest umowa na projekt

Jarosław Więclawski

Pod koniec czerwca podpisano umowę na zaprojektowanie nowej trasy tramwajowej w Bydgoszczy. Torowisko na Chocimskiej i Świeckiej ma za kilka lat połączyć ulicę Gdańską z pętlą Rycerska.

Zadanie podzielono na dwie części. Pierwsza obejmuje budowę dwutorowej trasy tramwajowej wzdłuż ul. Chocimskiej na odcinku od ul. Gdańskiej do pętli tramwajowej Rycerska przy ul. Zygmunta Augusta wraz z przebudową układu drogowego oraz budową podstacji trakcyjnej przy pętli.

Projekt w 2028 roku

Druga część dotyczy powstania jednotorowej zatoki tramwajowej w śladzie ulic Unii Lubelskiej oraz Warszawskiej wraz z przebudową układu drogowego.

Dzięki temu za parę lat możliwy będzie dojazd z Chodkiewicza bezpośrednio pod stację Bydgoszcz Główna.

Zadanie zrealizuje krakowska firma Progrek. Zgodnie z podpisaną 30 czerwca umową, prace projektowe potrwać 18 miesięcy, czyli efekt finalny będzie gotowy



FOT. ZDMiKP

Nowa trasa ułatwi dojazd komunikacją publiczną m.in. z dworca Bydgoszcz Główna do Szpitala Dziecięcego

na początku 2028 r. Koszt to ponad 3 mln zł.

Planowana trasa tramwajowa ma połączyć ulicę Gdańską z pętlą Rycerska, dzięki czemu skróci się czas podróży z północnej części miasta do Śródmieścia. W przyszłości ta inwestycja będzie też dobrym uzupełnieniem rozbudowanej trasy W-Z, a w przypadku sytuacji awaryjnych zapewni alternatywne połączenie tramwajowe w stosunku do ulicy Gdańskiej. Przy wyborze wariantu nowego tramwajowego połączenia wzięliśmy pod uwagę głosy mieszkańców wyrażone podczas konsultacji społecznych – przekazuje Zarząd Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej w Bydgoszczy.

Inwestycja obejmuje m.in.:

- przebudowę ulic Chocimskiej, Świeckiej, Zygmunta Augusta i Warszawskiej;
- budowę ulicy Nowoświeckiej;
- budowę chodników oraz rowerowych dróg;
- powstanie nowych przystanków;
- budowę budynku podstacji trakcyjnej wraz z obiektem socjalnym;
- rozbudowę pętli tramwajowo-autobusowej Rycerska o dodatkowy peron;
- powstanie trambuspassa na ul. Warszawskiej z przebudową istniejącego przystanku autobusowego i powstanie wspólnego przystanku do obsługi komunikacji publicznej tramwajowej i autobusowej;

- wykorzystanie mat antywibracyjnych, które minimalizują hałas oraz drgania wywołane od poruszającego się tabo tramwajowego.

W przetargu przewidziano też możliwość rozszerzenia zamówienia o opcję. Chodzi o sprawowanie nadzoru autorskiego nad postępowaniem przetargowym na wyłonienie wykonawcy i stwierdzanie w toku wykonywania prac zgodności realizacji z projektem.

Zmiany po konsultacjach

Przebieg projektowanej jezdni i torowiska jest w pełni zgodny z obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego „Bocianowo-Artyleryjska”. Całą koncepcję trasy konsultowaliśmy z mieszkańcami. W ich trakcie wiele uwag dotyczyło ograniczenia wyburzeń, tłumienia hałasu i rozbudowanego pakietu nasadzeń. Te wnioski uwzględnimy w projekcie – przekazuje ZDMiKP.

Przedmiotem wspomnianych konsultacji były dwa możliwe warianty: torowisko przy ulicy rtyleryjskiej lub wzdłuż Chocimskiej.

Głośno i skutecznie protestowano wówczas przeciwko planowanemu wyburzeniu kamienic na rogu ul. Gdańskiej i Chodkiewicza.

©

AKCJA CHARYTATYWNA

0011545569



LUDZIE

Stefan Pastuszewski Honorowym Obywatelem Bydgoszczy. Jednomyślna decyzja radnych miasta

Jarosław Więclawski

Bydgoscy radni jednomyślnie zdecydowali o nadaniu tytułu Honorowego Obywatela Bydgoszczy Stefanowi Pastuszewskiemu.

Wniosek w tej sprawie złożyli przedstawiciele różnych ugrupowań politycznych. Polityk, pisarz, poeta, dziennikarz i społecznik całe swoje zawodowe życie związał z Bydgoszczą. Przez wiele lat sprawował mandat radnego, pełnił także funkcję zastępcy prezydenta miasta i sprawował mandat posła na Sejm RP I kadencji.

Doktor Stefan Pastuszewski przez całe życie angażował się również w działalność społeczną i obywatelską. W 2022 r., po rosyjskiej agresji na Ukrainę, zorganizował w Bydgoszczy inicjatywę niosącą pomoc uchodźcom – przypomniała Monika Matowska.

Internowany w stanie wojennym

Stefan Pastuszewski karierę zawodową rozpoczął jako dziennikarz „Ilustrowanego Kuriera Polskiego” w Bydgoszczy (1972-1977). Jak przypomina ratusz, w latach 1974-1980 należał do Stronnictwa Demokratycznego. W 1980 roku wstąpił do NSZZ „Solidarność”, obejmując funkcję rzeczownika Związku w Bydgoszczy. Po wprowadzeniu stanu wojennego został internowany w Ośrodku Odosobnienia w Potulicach (14 grudnia 1981 – 23 marca 1982).

Po zwolnieniu kontynuował działalność opozycyjną w podziemnych strukturach „Solidarności”. Za działalność zatrzymywany i poddawany inwigilacji przez Służbę Bezpieczeństwa.

Po przemianach ustrojowych aktywnie uczestniczył

w życiu publicznym i samorządowym. Był inicjatorem pomocy charytatywnej dla Polaków na Wschodzie.

– To człowiek, który, z całą odpowiedzialnością to mówię, ukształtował mnie jako radnego. Kiedy 10 lat temu zostałem radnym rady miasta. Pan Stefan Pastuszewski był najstarszym radnym naszego klubu, tym najbardziej doświadczonym. Nigdy nie dawał tego odczuć. Zawsze traktował po partnersku każdego, z kim się spotykał. Zawsze był nastawiony na człowieka. Pełnił rolę takiego mentora, ale nie, że sam w tej roli się ustawił. Po prostu chciało się go słuchać – mówił Paweł Bokiej z Bydgoskiej Prawicy.

– Zawsze go bardzo mocno doceniałem i szanowałem jako społecznika, może trochę mniej jako polityka, ale on nie starał się nawet być politykiem, chciał być zawsze społecznikiem. Miał bardzo ot-



Stefan Pastuszewski

FOT. ARCHIWUM

warte serce. Nie dbał o siebie tak, jak dbał o tych, którymi się opiekował. Takich ludzi jest relatywnie mało – powiedział Rafał Bruski. Jak dodał, za-

wsze darzyli się wzajemnym szacunkiem, a fakt, że radny nie zawsze podnosił rękę za jego pomysły, nie ma znaczenia.

Parlamentarzysta, samorządowiec, społecznik

Stefan Pastuszewski w latach 1990-1995 był wiceprzewodniczącym sejmiku samorządowego województwa bydgoskiego, w latach 1991-1993 sprawował mandat posła, a od 1994 do 1998 r. był zastępcą prezydenta.

Radnym miasta był w latach 1990-2002 i 2005-2018. Jest autorem licznych tomów poetyckich, artykułów, publikacji książkowych oraz prelekcji.

– Przepraszam, nie znam innego radnego z prawej strony, który byłby taki delikatny, nie upierał przy sporach i się nie kłócił. Do niego potrafiły trafić argumenty. Szczeg-

ólnie to ceniłem, ponieważ ta cecha mi się podoba i też chciałbym od czasu do czasu taki być – dodał Kazimierz Drozd z Lewicy.

– Stefan połączył wszystkie opcje polityczne. Za to chciał serdecznie podziękować. Nie tylko łączył Bydgoszcz, łączył też ludzi z Ukrainy. Niech jego dzieła dalej będą. Dzisiaj Stefan napisał już drugi wiersz, który opublikujemy. Kazał każdemu z państwa wręczyć ostatnią jego książkę – powiedział Bogdan Dzakanowski.

Za działalność publiczną, opozycyjną i społeczną Stefana Pastuszewskiego uhonorowano licznymi odznaczeniami państwowymi, w tym Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Wolności i Solidarności, Złotym Krzyżem Zasługi oraz Srebrnym Krzyżem Zasługi.

© P

Uśmiechnięty Dzień!
KONKURS PLASTYCZNY
 dla podopiecznych rodzinnych domów dziecka i placówek opiekuńczo-wychowawczych.

DO WYGRANIA dzień pełen zabaw oraz mnóstwo atrakcyjnych nagród.
 Uśmiechnięty Dzień odbędzie się **21 lipca 2026 r.**
 w **Leśnym Parku Kultury i Wypoczynku Myślęcinek w Bydgoszczy**

Na zgłoszenia czekamy do 13 lipca

Co zrobić, żeby wygrać?
 Stwórzcie wspólnie, dowolną techniką plastyczną, mapę Zaczarowanego Lasu - użyjcie swojej wyobraźni, im więcej fantazji, tym lepiej!

Szczegóły akcji oraz regulamin na expressbydgoski.pl/usmiechnietydzien26

ORGANIZATORZY: EXPRESS BYDGOSKI, GAZETA POMORSKA, NOWOŚCI

PARTNER GENERALNY: PGZ, Belma

PARTNERZY GŁÓWNI: JAWA WOOD, greenpetrol

PARTNERZY: Z, Enea Operator, WODA BYDGOSZCZ, MIEJSKIE WODOCIĄGI I KANALIZACJA w Bydgoszczy, pikseo, BYDGOSTA, Jurak, TRADE AGRO, ZPBC w Bydgoszczy, POLREGIO, Kverneland, Sklepy Firmowe, 80 CALIBRANA SOKA, IDEA NIERUCHOMOŚCI, PIXEL, SGB Bank Spółdzielczy w Grębocinie, SUPRAVIS, Biedronka, SZYMBUD KOSTKA, BRUKOWA, OILGAZ, Teld-ned, NSG GROUP, eLstal, EIB, z serca Kujawy drobex, CGH Group, ROWIGO, DPV logistic, KRÓPELKA, DERESZ, Betpol, RIWAPOL, URBAN SPACE, GABINETY LEKARSKIE SNADECKICH 2, PILKINGTON, KNELSEN, SPORT LAB COSMETICS, Combiath, HP-Inwest, MGA, GIACOMINI, ROLLING, polimex profil, EURBAC, BELLER PACK & DRUK, Sfera, STALEX, LIFOCOLOR, FRENAL, MAXICAR, Derred MODA MĘSKA, HEGMAR, ELETOR, LENIX, TSP

WYPOCZYNEK

Uczniowie za darmo mogą korzystać z bydgoskich basenów

Adam Szczęśniak

Jak informuje Miasto Bydgoszcz, pływalnie zarządzane przez Bydgoskie Centrum Sportu działają według wakacyjnego harmonogramu. Uczniowie mogą pływać w nich za darmo w określonych godzinach.

Wakacyjny system pracy pływalni wynika z przerw technicznych i prac konserwacyjnych. „W tym czasie prowadzone są przeglądy instalacji, niecek basenowych i urządzeń technologicznych, co pozwala przygotować obiekty do kolejnego sezonu” - informuje miejski portal.

Dodajmy, że w dni powszednie, od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00-14.00, uczniowie bydgoskich szkół mogą korzystać z bezpłatnych wejść na wszystkie czynne pływalnie.

Wejścia odbywają się o pełnych godzinach i trwają 45 minut, a ostatnie możliwe wejście przypada na godz. 13.00. Po godz. 14.00 baseny funkcjonują z kolei w trybie komercyjnym. Godziny otwarcia różnią się w zależności od obiektu - większość

pływalni czynna jest do godz. 20 lub 22.

W lipcu czynne są pływalnie: Sardynka (ul. Sardynkowa 7), 5 Fala (ul. Szarych Szeregów 4a), Czwórka (ul. Stawowa 39) oraz Ikar (ul. Tomasz Golloba 7).

W sierpniu dostępne dla mieszkańców będą pływalnie: Łabędź (ul. Pijarów 4), Neptun (ul. Swarzewska 10), Laguna (ul. Glinki 117), Aqua Fordon (ul. Marcina Kromera 11) i Czwórka (ul. Stawowa 39).

Przez całe wakacje nieczynna pozostaje pływalnia Bryza (ul. Goszczyńskiego 3), gdzie prowadzone są prace remontowe.



Darmowe wejścia od pon. do pt. w godz 8.00-14.00

PIENIĄDZE

Rekord i strata - bydgoskie lotnisko podsumowało 2025 r.

Adam Szczęśniak

Port Lotniczy Bydgoszcz podsumował działalność operacyjną za 2025 rok. Był bardzo dobry, ale nie udało się wyjść wreszcie na finansowy plus. Strata to ponad 3/4 miliona złotych.

Na plus to 439 632 pasażerów, czyli wzrost o ponad 20 proc. r/r (366 355 w 2024).

Co szczególnie istotne, wynik z 2025 r. jest również wyższy o 3,39 proc. od dotychczas rekordowego 2019 r., kiedy z Lotniska Bydgoszcz skorzystało 425 230 pasażerów.

Czartery napędzały ruch

- To dla nas bardzo ważny moment. Po latach naznaczonych pandemią i skutkami Brexitu możemy powiedzieć, że ruch pasażerski nie tylko wrócił do poziomów sprzed kryzysu, ale osiągnął poziom historyczny. To efekt konsekwentnej pracy nad rozwojem siatki połączeń, współpracy z przewoźnikami i rosnącego zaufania pasażerów z całego regionu - podkreśla Monika Mejsner-Her-



Rósł nie tylko ruch pasażerski, ale także liczba przewozów towarów i obsługa samolotów na „gościennych występach”

melin, prezes zarządu Portu Lotniczego Bydgoszcz.

Wzrost liczby pasażerów napędzały wakacyjne loty czarterowe (ponad 110 tysięcy osób, wzrost o 24 proc. r/r), rozwój siatki Ryanaira, w tym uruchomienie połączenia do Alicante, i powrót Luftnansy z regularnymi rejsami do Frankfurtu. Dodatkowym impulsem były wakacyjne połączenia do Sharm El-Sheikh i całoroczne połączenia do Marsa Alam.

Największą popularnością czarterów cieszyła się Antalya, gdzie w szczycie sezonu realizowano osiem rotacji ty-

godniowo przy obłożeniu przekraczającym 93 proc. W siatce połączeń znalazły się też Majorka, Rodos, Heraklion i Sharm El-Sheikh.

2025 przyniósł też świetne wyniki w segmencie cargo. W ciągu 12 miesięcy obsłużono ponad 526 ton ładunków oraz 111 operacji frachtowych.

Przełomowe znaczenie miało nawiązanie współpracy z linią Delta Air Lines i największymi operatorami logistycznymi. Szczególnie ważną była umowa z globalnym liderem branży logistycznej - firmą DSV.

W 2025 r. przychody netto ze sprzedaży wzrosły o 29 proc., osiągając poziom blisko 43,8 mln zł.

„Był to efekt rekordowego ruchu pasażerskiego i konsekwentnej dywersyfikacji źródeł przychodów, obejmującej rozwój działalności cargo, współpracę z sektorem MRO i komercyjne wykorzystanie infrastruktury lotniskowej” - chwali się PLB.

Straty i tak niskie

Jak informuje jednak Portal Kujawski (dane prawdopodobnie z Urzędu Marszałkowskiego) nie udało się uniknąć straty. W 2024 roku strata była rekordowo niska, gdyż wynosiła tylko 61 tys. zł.

Wydawało się, że w kolejnym uda się wreszcie wyjść na plus. Nic z tego. Rosły koszty, więc PLB miał zakończyć rok 2025 stratą 763,5 tys. zł. To jednak i tak nieźle, zestawiając to ze stratami z poprzednich lat dochodzącymi do 9-10 mln zł.

- Za nami najlepszy rok w historii lotniska pod względem liczby pasażerów. To fundament pod dalszy rozwój - podsumowuje prezes Monika Mejsner-Hermelin. ©P

KOMUNIKACJA

„Auto na torowisku przy przystanku Garbary”? Oznakowanie ma pomóc kierowcom w Bydgoszczy

Jarosław Więclawski

Przy skrzyżowaniu ulicy Focha i Królowej Jadwigi w Bydgoszczy pojawiły się nowe rozwiązania, które mają sprawić, że kierowcy aut więcej nie wjadą na torowisko przy przystanku Garbary. To m.in. zielone oznakowanie na jezdni.

„Około godziny 7 w środę, 25 stycznia 2023, służby wezwane do zdarzenia, do którego doszło w rejonie przystanku Garbary/Królowej Jadwigi. Na tory wjechał tam samochód osobowy. Przez jakiś czas komunikacja tramwajowa w obu kierunkach była zablokowana” -

to fragment naszego artykułu sprzed ponad 3 lat.

Sytuacja powtarza się w październiku 2023 r., choć wówczas w godzinach popołudniowych. Kolejny artykuł - 27 stycznia 2025. W archiwach znajdujemy również publikacje z 2017 i 2019 roku.

To tylko kilka pierwszych z brzegu przykładów, gdy wjazd autem na tory paraliżował na dłużej ruch komunikacji miejskiej w Bydgoszczy. Zdarzało się to głównie zimą czy jesienią, gdy wcześniej zapadał zmrok, ale bywały sytuacje, gdy kierowcy nie zachowywali uwagi również i o poranku. Problem istniał przez lata, ale wkrótce ma to się zmienić.



Czy nowy pomysł wyróżnienia torowiska się sprawdzi?

Na przełomie roku temat pojawił się na Zespole do działań na rzecz poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego. W grudniu poruszył go Paweł Górny z Bydgoskiego Ruchu Miejskiego. Zarząd

Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej zapowiedział wówczas, że przeanalizuje temat pod kątem możliwości wprowadzenia dodatkowych znaków, aby wyeliminować problem wjeżdżania aut na

torowisko. Drogowcy obiecali przygotowanie projektu zmiany organizacji ruchu.

Z teorii do praktyki

Nowe rozwiązania właśnie wprowadzono - mają doprowadzić do wyeliminowania problemu wjazdu aut na torowisko przy przystanku Garbary.

- Przede wszystkim na jezdni pojawiło się zielone oznakowanie, które ma lepiej oddzielać część torowiska. Zamontowaliśmy także elementy odbłaskowe oraz elastyczny słupek, bezpośrednio za przejściem dla pieszych, który oklejony jest taśmą odbłaskową - informuje Zarząd Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej.

- Jednocześnie cały czas znajdują się tam wyraźne znaki informujące o zakazie wjazdu oraz wskazujące drogę. Mamy nadzieję, że te

działania wyeliminują zjawisko wjeżdżania na torowisko przez kierowców samochodów - przekazano w krótkim komunikacie.

Zdania podzielone

Jak Bydgoszczanie przyjęli zmiany? - Ciekawe i niskobudżetowe rozwiązanie. Czas pokaże czy faktycznie dzięki temu poprawi się zachowanie kierowców - komentuje na profilu drogowców pani Maria.

- Jeśli cokolwiek miałyby pomóc w ostrzeżeniu kierowców, to podświetlone znaki zakazu wjazdu oraz kilka rzędów podświetlonych kocich oczek na jezdni zamiast tej zielonej farby - uważa pan Michał.

- Kolor nietrafiony - uważa kilka osób. - Prędkiej czy później i tak się znajdują, co i tak tam wylądują - stwierdza pani Klaudia. ©P

KULTURA

Ostromeckie „Gniazdo” nową atrakcją zespołu pałacowo-parkowego

Małgorzata Pieczyńska

W niedzielę, 5 lipca, na polanie za Pałacem Starym w Ostrońce odbyło się uroczyste otwarcie rzeźby z wikliny „Gniazdo”, bo tak nazywa się ta instalacja przestrzenna, stanęła tu w maju. Otwarcie poprzedziły dwudniowe warsztaty z wikliny.

Jak już informowaliśmy, „Gniazdo” - kulista forma przestrzenna z wikliny - to projekt, który tworzony był w ramach współpracy Politechniki Bydgoskiej z Miejskim Centrum Kultury w Bydgoszczy i Pałacami Ostromecko.

Jego autorem jest dr sztuki Piotr Tołoczko z Katedry Architektury Wnętrz na Wydziale Sztuk Projektowych Politechniki Bydgoskiej. Projekt „Gniazdo” został zgłoszony do programu pn. „Rzeźba w przestrzeni publicznej”, który organizowany jest przez Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku i dofinansowany ze środków ministra kultury i dziedzictwa narodowego. Dzięki temu udało się pozyskać finansowe wsparcie.

Rzeźba z wikliny powstała w maju br. Prace trwały 10 dni, natomiast 5 dni zajęły prace wykończeniowe. W jej tworzeniu uczestniczyli studenci i absolwenci Wydziału Sztuk Projektowych PBS oraz członkowie Koła Naukowego „A co to będzie?”.

„Gniazdo” stało się nową atrakcją dla odwiedzających Zespół Pałacowo-Parkowy w Ostrońce. Niektórzy z zaciekawieniem obserwowali proces jego tworzenia.

- Od 10 lat tworzymy rzeźby z wikliny. Średnio robimy jedną lub dwie w roku. Pierwsza powstała w Ciechocinku - mówi dr sztuki Piotr Tołoczko. ©



Rzeźba z wikliny „Gniazdo” powstała już od maja br.

KONCERT

Rzeka Muzyki, jak co roku, zaskoczy nas swoim nurtem

Małgorzata Pieczyńska

W niedzielę, 5 lipca, rozpoczęła się 12. edycja cyklu koncertów na wodzie „Rzeka Muzyki”. Na inaugurację na Wyspie Młyńskiej wystąpił zespół AudioFeels. Atrakcji tego lata nie zabraknie.

Trwają wakacje, więc tradycyjnie w niedzielne wakacyjne wieczory w samym sercu Bydgoszczy, w otoczeniu Młynów Rothera, rozbrzmiewa muzyka pod gołym niebem. Bydgoszczanie pokochali „Rzekę Muzyki” i kolejny raz dali temu wyraz, licznie przybywając na pierwszy koncert.

Dwunasty sezon zaczął się mocnym akcentem. Na inaugurację 5 lipca wystąpił zespół AudioFeels, który od lat zachwyca publiczność swoim autorskim stylem vocal play. Wokaliści z Poznania odtwarzają pełne brzmienie utworów wyłącznie za pomocą głosu. W Bydgoszczy podbili serca publiczności.

Program 12. edycji „Rzeki Muzyki” zapowiada się bardzo ciekawie. Tradycyjnie wszystkie koncerty rozpo-



Bydgoszczanie pokochali „Rzekę Muzyki” i dali temu wyraz, licznie przybywając na koncert AudioFeels

czynąć się będą w lipcowe i sierpniowe niedziele o godz. 19. Wstęp - wolny. Organizatorem „Rzeki Muzyki” jest Miasto Bydgoszcz.

12 lipca - Krystyna Stańko Quintet: „W słońcu Bossa Novy” - Znakomita wokalistka Krystyna Stańko wraz z kwintetem zaprezentuje materiał z doskonale ocenianych albumów „Novos Anos” i „Aquarius”.

19 lipca - The Beatles na jazzowo - Niezwykłe spotkanie rock’n’rollowej klasyki z jazzową improwizacją. Trio wybitnych muzyków jazzowych wraz z wokalistą weź-

mie na warsztat największe hity legendarnej Czwórki z Liverpoolu.

26 lipca - Dizzy Boyz Brass Band - Energetyczny finał lipca w rytmie instrumentów dętych. 9-osobowy skład założony przez Jakuba Domańskiego nawiązuje do tradycji nowoorleańskich brass bandów.

2 sierpnia - „Jose Song: Tribute to Anna Jantar” - To będzie sentymentalna podróż przez kanon polskiej piosenki. Na scenie wystąpią utalentowane wokalistki (Gabriela Kurzac, Aleksandra Pieczkowska, Julia Boro-

wik) oraz instrumentalisci (Maciej Bąk, Michał Chojnacki, Marek Krause) związani z Akademią Muzyczną w Bydgoszczy.

9 sierpnia - Natalia Szczypuła: „Divas” - Usłyszmy hity światowych ikon (Whitney Houston, Beyoncé, Adele) oraz polskich wokalistek (Kayah, Justyna Steczkowska), przeplatane utworami Natalii Szczypuły.

16 sierpnia - Nocna Zmiana Bluesa - Na scenie pojawi się niekwestionowana ikona polskiej sceny muzycznej. Zespół Sławka Wiercholskiego wydał ponad 28 płyt i otwierał koncerty takich legend jak B.B. King czy Blues Brothers.

23 sierpnia - Band Adama Lemańczyka i bydgoscy wokaliści - Na scenie wystąpią: Judyta Wenda, Emilia Hamerlik, Agnieszka Twardowska, Neema Rae, Adela Konop, Anna Hnatowicz, Kuba Andrzejewski oraz Filip Czarnecki.

30 sierpnia - Cochise - Mocne rockowe uderzenie na zakończenie wakacji. Gwiazdą wieczoru będzie zespół Cochise, w którym wokalistą i autorem tekstów jest aktor Paweł Małaszyński. ©

BEZPIECZEŃSTWO

W kilka sekund tracą oszczędności. Łatwo uwierzyć fałszywemu celebrycie

Maciej Czerniak

Nie tylko celebrycie, ale i fałszywemu aktorowi, politykowi, znanemu dziennikarzowi. Policja ostrzega przed oszustwami z użyciem AI. W sieci pojawiają się postaci do złudzenia przypominające ludzi z pierwszych stron gazet i TV. To służy kradzieży pieniędzy i danych.

Komunikat ostrzegający przed oszustwami z użyciem sztucznej inteligencji (AI) pojawił się właśnie na stronie internetowej Komendy Powiatowej Policji w Inowrocławiu.

„Oszuści w różny sposób próbują wyłudzić nasze pieniądze. Jedną z metod są oszustwa inwestycyjne z wykorzystaniem sztucznej inteligencji (AI). Cel jest jeden - wyłudzenie pieniędzy oraz danych do bankowości elek-

tronicznej” - czytamy w komunikacie policji.

Znany przedsiębiorca, sławny celebryta

- Coraz częściej oszuści wykorzystują nowoczesne technologie, w tym sztuczną inteligencję (AI), aby uwiarygodnić swoje działania i wyłudzić pieniądze. Jedną z najnowszych metod są fałszywe reklamy inwestycyjne publikowane w internecie oraz w me-

diach społecznościowych - informują policjanci.

„Przestępcy tworzą materiały wideo lub nagrania audio, w których wykorzystują wizerunek oraz głos znanych osób - np. dziennikarzy, przedsiębiorców czy celebrytów. Dzięki technologii AI możliwe jest stworzenie bardzo realistycznych materiałów, w których dana osoba rzekomo zachęca do inwestowania w określoną platformę

lub projekt finansowy. W rzeczywistości są to jednak spreparowane nagrania, które mają wzbudzić zaufanie i skłonić do przekazania pieniędzy”.

Podobny schemat działania oszustów

Internauta trafia na reklamę informującą o „pewnej inwestycji” gwarantującej wysokie zyski w krótkim czasie. Po kliknięciu w link zostaje

przekierowany na stronę internetową, gdzie proszony jest o podanie danych kontaktowych.

Następnie kontaktuje się z nim rzekomy „doradca inwestycyjny”, który namawia do wpłaty pieniędzy i instalacji dodatkowych aplikacji lub programów umożliwiających zdalny dostęp do komputera czy telefonu. W efekcie pokrzywdzeni tracą często znaczne kwoty pieniędzy. ©

AKCJA CHARYTATYWNA

0011544823



FOKUS

• **Dziś** premier Donald Tusk otrzyma propozycje zmian w ochronie zdrowia - informuje ministerstwo

WARSZAWA

„Nie igrajcie z ogniem”. Tusk z mocnym apelem ws. Ukrainy i bezpieczeństwa

- Ponawiam swój apel do wszystkich: nie igrajcie z ogniem. Pomoc Ukrainie była przedmiotem naszego narodowego i politycznego konsensusu - powiedział premier Donald Tusk

Marcin Koziestański

Premier Donald Tusk oraz wicepremier i minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz wzięli udział w Bydgoszczy w podpisaniu umowy o współpracy między Polską Grupą Zbrojeniową, Wojskowymi Zakładami Lotniczymi nr 2 oraz amerykańską firmą Anduril Industries. Porozumienie dotyczy rozwoju zdolności produkcyjnych pocisków manewrujących. Podczas wystąpienia szef rządu odniósł się również do trwającej debaty wokół informacji o przekazaniu Ukrainie pocisków do systemów Patriot.

- Ponawiam swój apel do wszystkich, począwszy od prezydenta, do wszystkich polityków: nie igrajcie z ogniem - powiedział Donald Tusk.

Premier przypomniał, że od początku rosyjskiej inwazji pomoc udzielana Ukrainie cieszyła się szerokim poparciem ponad politycznymi podziałami.

- Pomoc Polski dla Ukrainy w jej wojnie z Rosją była przedmiotem naszego politycznego i narodowego konsensusu - zaznaczył.

Jak dodał, możliwa jest dyskusja na temat historii, relacji polsko-ukraińskich czy skali pomocy dla uchodźców, jednak nie powinno się podważać współpracy wojskowej z walczącą Ukrainą.



FOT. DARIUSZ BŁOCH

Premier Donald Tusk podczas konferencji prasowej w Wojskowych Zakładach Lotniczych nr 2 S.A. w Bydgoszczy

- Można dyskutować o historii, o wzajemnych relacjach, można zastanawiać się, w jakim zakresie pomagać uchodźcom. Ale nie można w żaden sposób narażać na ryzyko naszej współpracy z Ukrainą w jej obronie przed napaścią rosyjską - podkreślił.

Premier: To kwestia bezpieczeństwa Polski

Szef rządu przypomniał również, że już na początku wojny poprzedni rząd zdecydował o przekazaniu

Ukrainie znacznych ilości uzbrojenia. Jak zaznaczył, mimo ryzyka decyzje te nie spotkały się wówczas z krytyką.

- Tak było wtedy, kiedy nasi poprzednicy zdecydowali o wielkich transferach polskiej broni do Ukrainy w pierwszych dniach i miesiącach wojny - powiedział.

Zdaniem premiera wsparcie militarne dla Kijowa nie wynika wyłącznie z solidarności z zaatakowanym państwem, lecz przede wszystkim z interesu Polski.

- Wszyscy rozumieliśmy, że wsparcie na wojnie dla Ukrainy, na wojnie z Rosją, leży w interesie Polski. To nie jest tylko kwestia solidarności, to nie jest tylko kwestia przyzwoitości, to jest po prostu tak jeden do jeden kwestia naszego bezpieczeństwa - zaznaczył.

Na zakończenie Tusk podkreślił, że każda skutecznie przechwycona rosyjska rakietka oznacza większe bezpieczeństwo również dla Polski.

- Każda rakietka wystrzelona w Ukrainie, celna, która niszczy pociski, rakiety, drony, samoloty agresora, to jest większe bezpieczeństwo Polski. Nie możemy o tym dyskutować w kontekście jakiejś niemądrej walki politycznej. Chyba nie przesłiście - zwracam się do tych wszystkich, którzy chcą zatrzymać pomoc wojskową dla Ukrainy - na stronę Rosji - powiedział.

Wicemarszałek Sejmu, lider Konfederacji Krzysztof Bosak napisał w sobotę na X, że „w marcu, w tajemnicy przed Sejmem, rząd oddał Ukrainie drogie i trudne do kupienia pociski przechwytywane do systemów Patriot”. Podkreślił, że „były one zakupione przez Polskę od USA w celu budowy wielowarstwowego systemu obrony przeciwlotniczej” oraz że pociski te są jedynymi na wyposażeniu polskiej armii, którymi zwalczą można rosyjskie rakiety Iskander.

RADOM

Ksiądz oskarżony o zabójstwo. Sprawa w sądzie

Karolina Wrońska

Prokuratura Okręgowa w Radomiu skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko byłemu proboszczowi z gm. Tarczyn.

Były proboszcz parafii w Przypkach został oskarżony o dwa czyny. Pierwszy dotyczy zabójstwa Anatola C. ze szczególnym okrucieństwem. Ksiądz najpierw zaatakował męż-

czynną siekierą, a następnie podpalił go. - Drugi zarzut związany jest z usiłowaniami zabójstwa tego samego mężczyzny, do którego miało dojść niespełna trzy tygodnie przed ostatecznym pozbawieniem go życia - powiedział prok. Andrzej Stojak.

Za pierwszy czyn grozi od 15 lat więzienia do dożywocia, a za drugi - od ośmiu lat pozbawienia wolności do dożywocia.

W tle zbrodni była umowa darowizny nieruchomości, którą Anatol C. przekazał wcześniej księdzu. W zamian duchowny miał pomóc bezdomnemu w znalezieniu mieszkania.

BYDGOSZCZ

Do Polski wraca rotacja wojsk amerykańskich

Karolina Wrońska

Do Polski wraca rotacja wojsk amerykańskich; będzie kontynuowana i ten proces wypełni się w ciągu najbliższych tygodni - poinformował wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz

Kosiniak-Kamysz przekazał, że informację w tej sprawie otrzymał od

zastępcy ambasadora USA w Polsce Stephanie Holmes oraz amerykańskiego attaché wojskowego. Podziękował stronie amerykańskiej, podkreślając, że jest to „niezwykle pozytywny sygnał”. - Wraca rotacja, która została wstrzymana kilka tygodni temu, będzie kontynuowana i w ciągu najbliższych tygodni wypełni się rotacja wojsk amerykańskich w Polsce - podkreślił szef MON.

Szef MON ocenił, że wznowienie rotacji wpisuje się w rozwój współpracy polsko-amerykańskiej w dziedzinie bezpieczeństwa i przemysłu obronnego.

PAP

KRÓTKO

Warszawa

Susza hydrogeologiczna postępuje

IMGW alarmuje, że susza hydrogeologiczna nadal postępuje. „Wczoraj zostały wydane nowe ostrzeżenia przed suszą hydrologiczną dla: Wisły od Zb. Włocławek do Torunia, zlewnię Wisłoki, Orzyca oraz Odry środkową od Słubic do Warty” - podał Instytut. Z informacji wynika, że obowiązuje już 61 ostrzeżeń przed suszą hydrologiczną, a w najbliższych dniach wydane zostaną kolejne. „Na mapie ostrzeżeń widać, że już około połowa kraju dotknięta jest tym zjawiskiem” - wskazano.

Wypadek

Autobus z Warszawy do Estonii zjechał do rowu

W nocy z 5 na 6 lipca doszło do wypadku dalekobieżnego autobusu pasażerskiego zmierzającego z Warszawy do stolicy Estonii - Tallina. Pojazd zjechał do rowu na litewskim odcinku trasy Via Baltica, w pobliżu miejscowości Rudiškiai w rejonie mariampolskim. Wiadomo, że część pasażerów odniosła obrażenia, ale policja nie podała liczby rannych. Autobusem podróżowało 20 pasażerów. Byli to obywatele Polski, Estonii, Finlandii, Litwy, Łotwy i Ukrainy.

Radomsko

81-latek wjechał wprost pod pociąg

W Radomsku (woj. łódzkie) doszło do zderzenia samochodu osobowego z pociągiem relacji Częstochowa - Piotrków Trybunalski. Rogatki w chwili zdarzenia były otwarte z powodu prowadzonych prac remontowych. 81-letni kierujący autem marki Ford wjechał na przejazd kolejowy mimo nadawanego czerwonego pulsacyjnego sygnału świetlnego. Na szczęście kierujący nie odniósł poważniejszych obrażeń.



PAP/ALBERT ZAWADA

Skończymy z tym, że podatnik (...) musi przynosić do urzędu wydruk czegoś, co pobiera z rejestru publicznego po to, żeby zanieść to do innego urzędu, który ma do tego dostęp

MACIEJ BEREK

Minister ds. nadzoru nad wdrażaniem

TEL AWIW

Netanjahu: Chrześcijańskie wioski w Libanie chciały przyłączenia do Izraela

Marcin Koziestański

Premier Izraela stwierdził, że część chrześcijańskich wiosek w Libanie miała zwrócić się do Izraela z prośbą o aneksję, licząc na ochronę przed Hezbollahem.

Mówiąc o tym, jak Izrael traktuje chrześcijan na Bliskim Wschodzie, Benjamin Netanjahu oznajmił w wywiadzie, że „chrześcijańskie wioski w Libanie, niektóre z nich poprosiły, by Izrael je anektował, bo my je chronimy przed fanatykami z Hezbollahu, którzy chcą ich zabić”. – I robimy to samo dla chrześcijan wszędzie – dodał izraelski premier.

Times of Israel zastrzega, że Netanjahu nie przytoczył żadnych dowodów na takie petycje, nie wyjaśnił, czy deklaracje takie padały prywatnie, czy publicznie, nie powiedział też, które wioski miały o to prosić.

Portal przypomina, że dwaj ministrowie w gabinecie Netanjahu – szef resortu obrony Israel Kac i szef dyplomacji Gideon Sa'ar – oświadczyli, że Izrael nie ma ambicji terytorialnych wobec Libanu, ale nie wycofa się z tzw. stref bezpieczeństwa, jakie ustanowił na południu kraju tak długo, jak długo Hezbollah stanowi zagrożenie.

Netanjahu stwierdził, że „nie tylko chrześcijanie w Libanie proszą o naszą ochronę”. – To też Druzowie, muzułmanie, sunniccy muzułmanie i ca-

kiem sporo szyckich muzułmanów. Chcieliby uwolnienia Libanu. Mam nadzieję, że możemy uzyskać więcej porozumień pokojowych – powiedział.

Times of Israel przypomina, że Izrael nie zawarł de facto porozumienia pokojowego z Libanem, ale porozumienie ramowe, które stanowi, że obydwa kraje mają zamiar docelowo doprowadzić do normalizacji stosunków, gdy dojdzie do rozbrojenia Hezbollahu i pełnego wycofania sił izraelskich ze stref bezpieczeństwa w południowym Libanie.

Przywódca Hezbollahu Naim Kasseem ogłosił, że to wstępne porozumienie nie ma żadnej wartości, jest „upokarzające, haniebne i stanowi rezygnację z suwerenności”.



Benjamin Netanjahu nie wskazał, o które miejscowości chodzi, nie przedstawił żadnych dowodów

ANKARA

Szczyt NATO w Ankarze. Test na jedność sojuszu

Anna Nagel

Rozpoczynający się dziś w Ankarze szczyt NATO może zapoczątkować nowy etap w historii Sojuszu. Przywódcy mają na nim potwierdzić jedność sojuszu oraz przypieczętować większą odpowiedzialność Europy za obronę NATO, czego od lat domagają się Stany Zjednoczone.

Według nieoficjalnych informacji przywódcy krajów NATO, w tym prezydent USA Donald Trump, mają potwierdzić w Ankarze „niezłomne zobowiązanie” do zbiorowej obrony w ramach artykułu 5 Traktatu Północnoatlantyckiego. To najważniejszy zapis traktatu stanowiący, że zbrojny atak na jednego lub więcej członków organizacji będzie traktowany jak atak na wszystkich.

Samo potwierdzenie art. 5 nie jest niczym wyjątkowym – podobne sformułowania zapisywano już w deklaracjach końcowych z wcześniejszych szczytów NATO, w tym z ubiegłorocznego w Hadze – ale w Ankarze nabrałoby ono szczególnego znaczenia politycznego.

Spotkanie w Turcji odbędzie się w czasie, gdy USA, najsilniejsze państwo NATO, domaga się głębokich zmian w funkcjonowaniu Sojuszu i przejścia przez europejskie państwa członkowskie większej odpowiedzialności za obronę świata euroatlantyckiego. Podstawowym elementem tej zmiany ma być zwiększenie przez nie wydatków na obronę, opierające się na zobowiązaniu podjętym rok temu na szczycie w Hadze, by przeznaczyć na obronność 5 proc. PKB rocznie do 2035 roku.

Sekretarz generalny NATO Mark Rutte odniósł się do tej kwestii w wy-



Sekretarz generalny Mark Rutte wysiada z samolotu na lotnisku Esenboga przed szczytem szefów państw i rządów NATO w Ankarze

powiedzi z końca maja. – Zadanie, które przed nami stoi, jest jasne: przełożyć zobowiązania sojuszników na konkretne rezultaty. Zwiększenie inwestycji, rozwój produkcji przemysłu obronnego oraz dalsze wsparcie dla Ukrainy: wszystko to przyczynia się do wzmocnienia NATO i zwiększenia bezpieczeństwa nas wszystkich – powiedział.

Na tych trzech elementach skoncentruje się spotkanie w stolicy Turcji.

Wydatki na obronność w NATO rosną. Według danych samego Sojuszu w 2025 roku europejskie państwa członkowskie i Kanada zwiększyły je o ponad 90 mld dolarów amerykańskich (w cenach z 2021 r.), czyli o blisko 139 mld dolarów w wartościach nominalnych. Oznacza to wzrost o prawie 20 proc. w porównaniu z 2024 rokiem.

Diabeł tkwi jednak w szczegółach, bo nie wszystkie kraje Europy pod-

chodzą do tej kwestii w taki sam sposób. Polska uznawana jest za prymusa jako jedno z państw Sojuszu, które na obronność wydają najwięcej w relacji do swojego PKB. Są jednak państwa takie jak Hiszpania, które niechętnie odnoszą się do zwiększania wydatków na wojsko i uzbrojenie.

Rząd w Madrycie otwarcie sprzeciwił się celowi 5 proc. PKB, co spotkało się z krytyką ze strony prezydenta USA Donalda Trumpa. Dodatkowo Hiszpania skrytykowała działania USA wobec Iranu i nie pozwoliła na wykorzystanie hiszpańskich baz i przestrzeni powietrznej do części amerykańskich operacji w tym konflikcie. Zaogniło to stosunki między Waszyngtonem a Madrytem.

Polskę na szczycie będą reprezentować: prezydent Karol Nawrocki oraz wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz oraz wicepremier, minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski.

WŁOCHY

Polak utonął w hotelowym basenie. Śledczy analizują monitoring

Marcin Koziestański

26-letni Polak zginął w hotelowym basenie w miejscowości San Giovanni Rotondo na południu Włoch. Śledczy badają okoliczności tragedii i analizują zapis monitoringu.

Jak informuje włoski dziennik „Corriere della Sera”, do tragedii doszło późnym wieczorem w sobotę, 4 lipca, w Grand Hotel degli Angeli w San Giovanni Rotondo w prowincji Foggia.

Mężczyzna przebywał w hotelu razem z matką. W pewnym momencie oddalił się, a gdy przez dłuższy czas nie wracał, kobieta rozpoczęła jego poszukiwania. Niedługo później został odnaleziony nieprzytomny w hotelowym basenie.

Na miejsce natychmiast wezwano służby ratunkowe. Ratownicy pod-

jęli reanimację, jednak życia 26-latką nie udało się uratować.

Sprawą zajmują się włoscy karabinierzy, którzy próbują ustalić przebieg zdarzeń. Jednym z kluczowych dowodów jest zapis monitoringu.

Według „Corriere della Sera” kamery zarejestrowały moment, w którym mężczyzna podnosi parasol stojący przy basenie wraz z ciężką kamienną podstawą, a następnie wrzuca go do wody. Śledczy sprawdzają, czy zachowanie to mogło mieć związek z późniejszą tragedią.

Ze wstępnych ustaleń wynika, że w chwili zdarzenia hotelowy basen nie był dostępny dla gości. Wszystko wskazuje na to, że 26-latek wszedł na jego teren mimo obowiązującego zakazu. Dochodzenie ma odpowiedzieć na pytanie, jak doszło do utonięcia i czy w sprawie wystąpiły jakiegokolwiek zaniedbania.

MADRYT

Temperatury idą w górę. Strażacy walczą z pożarami

Anna Nagel

W Hiszpanii rozpoczęła się druga w tym roku fala upałów; temperatury w najbliższych dniach mogą dochodzić do 44 stopni Celsjusza.

Państwowa agencja meteorologiczna AEMET poinformowała w niedzielę o pomarańczowym alercie pogodowym w większości wspólnot autonomicznych Hiszpanii w ciągu najbliższych dni. We wtorek czerwonym alerem objęte zostaną regiony

Aragonia, Katalonia i Walencja; termometry mogą tam pokazać nawet 44 st. Celsjusza.

W stolicy kraju w kolejnych dniach temperatury będą dochodzić do 40 st. Celsjusza.

Pierwsza fala upałów miała miejsce w drugiej połowie czerwca, który był drugim najcieplejszym czerwcem w historii prowadzenia pomiarów od 1961 r.

W różnych częściach Hiszpanii strażacy zmagają się z pożarami. W okolicach La Bisbal d'Emporda w prowincji Girona w Katalonii sy-

tuacja została już opanowana, a ewakuowani mieszkańcy wrócili do domów. Ogień strawił już około 2,3 tys. hektarów, rannych zostało kilkanaście osób.

Pożary szaleją również m.in. w Andaluzji na południu kraju i w prowincji Huesca w Aragonii na północnym wschodzie.

Według opublikowanych na początku br. danych ministerstwa transformacji ekologicznej rok 2025 był najgorzszy pod względem pożarów od 30 lat. W całej Hiszpanii żywił strawił prawie 355 tys. hektarów terenów.

STREFA BIZNESU

DOLAR AMERYKAŃSKI (1 USD)	EURO (1 EUR)	FRANK SZWAJCARSKI (1 CHF)	FUNT SZTERLING (1 GBP)	JEN (100 JPY)
3,75	4,28	4,66	5,00	2,31

DANE WG NBP Z DNIA 06.07.2026, G. 12:00

WIADOMOŚCI

Ryba pływa, ale nie w Bałtyku. Klientom to nie przeszkadza, płacą po 115 zł/kg

W powietrzu unosi się zapach wędzonej ryby, widać nawet dym unoszący się z wędzarni, więc szybko ustawia się kolejka chętnych po świeżą, jeszcze ciepłą rybę. Bo jak to?

Agata Wodzień-Nowak

Spędzać wakacje nad polskim morzem i nie zjeść ryby? Wielu z nas uważa, że pochodzą z porannego połowu kutrów widzianych na plaży albo w pobliskim porcie. Tymczasem można się bardzo zdziwić, płacąc za dorsza, trelala albo karmazyna nad polskim morzem.

Ceny ryb na morzem i ich nie zawsze bałtycki rodowód

Punkt sprzedaży wędzonych ryb w jednej z małych nadmorskich miejscowości. Otwarty codziennie, ale te świeżo wędzone są w sprzedaży 3 razy w tygodniu po godzinie 15. Tak jest w środę, więc ustawiam się w kilkunastoosobowej kolejce. Zanim przyjdzie czas na mnie, klienci głównie 60+, bo na miejscu są liczne sanatoria i uzdrowiska, płacą po 150-250 zł za zrobione zakupy, 3-4 ryby lub ich kawałki.

W łódźce lub na hakach obok (ryby prosto z wędzarni) wiszą np. takie ryby w następujących cenach:

- Antar 150 zł/kg
- Dorsz 93 zł/kg
- Karmazyn 83 zł/kg
- Halibut 115 zł/kg
- Trelal 83 zł/kg
- Makrela 35 zł/sztuka
- Węgorz 140 zł/kg

Kiedy już przyszła moja kolej, byłam pierwszą z tych kilkunastu osób, które zapytały, czy ten dorsz budzący duże zainteresowanie jest z Bałtyku. Po krótkiej chwili zaważania sprzedawcy padła odpowiedź przecząca. Dopytałam o to, skąd się zatem wziął. Usłyszałam, że z Atlantyku i „dziś dostawa z takiego połowu zajmuje ok. 9 godzin”. Co miało mnie zapewne utwierdzić, że towar jest świeży. Padło też szybkie wyjaśnienie: „U was to nie ma dorsza”. Doceniam szczerść.

Ile kosztują wędzone ryby w Kołobrzegu latem 2026?

Przykłady cen ryb świeżych i wędzonych w Kołobrzegu pochodzą z tar-

gu rybnego w porcie rybackim pod koniec czerwca 2026:

- Makrela 46-49 zł/kg
- Rolmopsy śledziowe 69 zł/kg
- Tuńczyk 95-129 zł/kg
- Łosoś wędzony 140 zł/kg
- Węgorz bałtycki 140 zł/kg
- Maślana 88 zł/kg
- Płaty śledziowe wędzone 39 zł/kg
- Zębacz 69 zł/kg
- Pstrąg 69 zł/kg
- Morszczuk 69 zł/kg

Zakaz połowu dorsza – jest czy go nie ma, skoro trafia do restauracji?

Nie wszyscy klienci są świadomi, choć temat stał się dość głośny, że obowiązuje zakaz połowu dorsza w Bałtyku. Ministerstwo Infrastruktury wyjaśnia:

Unijna decyzja z 2019 roku miała na celu ratowanie zasobu dorsza atlantyckiego w Morzu Bałtyckim. To jeden z najcenniejszych gatunków ryb, który stanowił źródło utrzymania wielu rybaków. Jednak nadmierne połowy spowodowały, że ryb w morzu jest zbyt mało. Zakaz połowu dorsza jest przedłużany co roku.

Sytuacja powoduje znaczne straty finansowe wśród armatorów, ponieważ ich połowy w Bałtyku dotyczyły głównie dorsza.

Przepisy przewidują wsparcie finansowe dla armatorów jednostek pływających.

Jak w październiku 2025 roku informowała Komisja Europejska, po ustaleniu uprawnień przez Radę UE do połowów:

Ponieważ stada dorsza, zarówno we wschodniej, jak i zachodniej części Morza Bałtyckiego nadal są w bardzo złym stanie, Rada postanowiła, że TAC zostaną ponownie ustalone tylko dla przyłowów, tak aby umożliwić odbudowę tych stad. Zarówno we wschodniej, jak i zachodniej części Morza Bałtyckiego utrzymano limity połowowe z 2025 r. Chcąc wesprzeć poprawę stanu tych stad, Rada poparała propozycję Komisji, aby utrzymać za-



Bałtycki luksus na talerzu. Jedzenie ryb nad morzem stało się atrakcją

kaz połowów rekreacyjnych dorsza na całym obszarze.

Na dorsza do nadmorskiej restauracji wybrał się w czerwcu popularny kucharz-youtuber Tomasz Strzelczyk Oddasz Fartucha. Spróbował ryby i ocenił, że rzeczywiście jest dorszem (a nie czarniekiem, którym niektóre lokale zastępują dorsza) i to świeżym, nie odmrażanym. Ryba mogła pochodzić z przyłowów, które przewiduje Rada UE.

Ryba rybie nierówna i nie zawsze taka świeża. Jak kupować nad Bałtykiem, by nie zwiódł sam zapach wędzenia?

Sprzedaż ryb nad polskim morzem to nieodłączny element nadmorskiego krajobrazu, łączący wieloletnią tradycję z wakacyjnym klimatem. Od porannych godzin w pasach nadmorskich kurortów, takich jak Ustka, Jastarnia czy Łeba, można poczuć charakterystyczny zapach wędzonych szprotek, fląder i łososi. Sercem tego biznesu pozostają lokalne smażalnie oraz portowe kutry, gdzie turyści chętnie zaopatrują się w ryby prosto z nocnego połowu.

Choć symbolem Bałtyku od lat pozostaje dorsz, flądra oraz śledź, współczesny rynek musiał dostosować się do zmieniających się realiów

– ograniczeń limitów połowowych oraz rosnących wymagań konsumentów. W efekcie w menu obok rodzimych gatunków na stałe zagościły ryby importowane, jak halibut czy morszczuk. Kluczem do sukcesu w tym biznesie jest jednak niezmiennie świeżość i unikalny, tradycyjny sposób przyrządzania. Ryba prosto z pieca wędzarniczego, opalany drewnem olchowym lub bukowym, to dla wielu wczasowiczów kulinarny obowiązek każdej wyprawy nad polskie wybrzeże.

Temat ten budzi jednak spore kontrowersje, ponieważ turyści często nie mają świadomości, że większość serwowanych w sezonie ryb to głęboko mrożone produkty z importu, a nie okazy prosto z porannego połowu. Ze względu na drastyczne kurczenie się populacji rodzimych gatunków i unijne limity, w nadmorskich smażalniach królują dziś przybysze z odległych oceanów.

Największe emocje i oskarżenia o marketingową manipulację budzi jednak kultowy dorsz – ten podawany latem to niemal wyłącznie importowany dorsz atlantycki, sprowadzany m.in. z Norwegii, Danii czy Islandii.

Aby kupić prawdziwą rybę z Bałtyku, a nie jest nią np. halibut czy

karmazyn, warto kierować się kilkoma prostymi zasadami:

● Sprawdzaj kalendarz tarłowy i sezonowość: Świeża flądra (gładzica, stornia) najlepiej smakuje od czerwca do jesieni, belona pojawia się w maju, a świeży śledź i szprot są dostępne niemal przez cały rok – unikaj kupowania gatunków objętych akurat okresem ochronnym.

● Weryfikuj kraj pochodzenia i FAO: Zawsze pytaj o oznaczenie obszaru połowu (dla Bałtyku jest to FAO 27.IIIId) oraz sprawdzaj wywieszane w smażalniach lub sklepach tablice informacyjne, które z definicji muszą zawierać pełną nazwę gatunku i metodę produkcji.

● Kupuj bezpośrednio w portach i przystaniach: Najpewniejszym źródłem są rybacy sprzedający prosto z kutra (wczesnym rankiem) lub lokalne punkty pierwszej sprzedaży, gdzie ryba nie przechodzi przez łańcuch pośredników i chłodni.

● Wybieraj całe ryby zamiast idealnych filetów: Świeżość bałtyckiej ryby najłatwiej ocenisz po błyszczącej skórce, jasnoczerwonych skrzelach i przejrzystych oczach, co w przypadku gotowych, mrożonych filetów z importu jest niemożliwe do zweryfikowania.

©

PRACA

Firmy mają dość L4. Tak dalej być nie może

Nowe przepisy o L4 wprowadziły wiele kluczowych zmian, pozytywnie ocenianych przez pracodawców. Ale są też minusy. Pracownicy zaczęli je traktować jako poluzowanie zasad zwolnień lekarskich.

Agnieszka Kamińska

Poza tym to nadal firmy wypłacają wynagrodzenie chorobowe przez 33 dni. Według przedsiębiorców, ten obowiązek w całości powinien przejść na ZUS. – Najwięcej zwolnień lekarskich jest poniżej 33 dni, a więc to przedsiębiorcy faktycznie biorą na siebie odpowiedzialność za utrzymanie pracowników na zwolnieniach lekarskich – mówi Paweł Skotnicki, doradca finansowy i ubezpieczeniowy.

Nowe przepisy o zwolnieniach lekarskich obowiązują od połowy kwietnia. Ustawa wprowadziła kilka kluczowych zmian – m.in. przepisy dopuszczają możliwość wykonywania niektórych incydentalnych czynności podczas L4. Na przykład osoba na zwolnieniu może wyjść po dziecko do przedszkola lub na szybkie zakupy spożywcze. Pracownik może też wykonać drobne czynności dla firmy, jeśli są one ważne dla jej funkcjonowania, a nie pogarszają stanu zdrowia chorego. Chodzi np. o wysłanie maila czy złożenie podpisu. Jest też inna zmiana – mówi ona o tym, że pracownik dwuetatowy na jednym etacie może mieć zwolnienie, a na drugim może normalnie pracować, jeśli zgodzi się na to lekarz.

Pracownicy interpretują nowe przepisy o L4 jako przyzwolenie na pracę lub wypoczynek

Nowe przepisy uwzględniają wiele sytuacji życia codziennego, które wcześniej nie były ujęte w przepisach lub nie było jasności, jak je interpretować. Generalnie przedsiębiorcy do tych zmian odnoszą się pozytywnie. Są też minusy nowych regulacji.

Okazuje się, że wiele osób traktuje je jako zwiększenie swobody pracownika podczas zwolnienia lekarskiego, a nawet jako przyzwolenie na pracę lub wypoczynek. Ustawodawca nie zmienił jednak podstawowej zasady: L4 nadal ma służyć leczeniu i powrotowi do zdrowia.

– Coraz częściej spotykamy się z sytuacjami, w których pracownicy próbują tłumaczyć swoją aktywność podczas L4 jako czynność incydentalną. Tymczasem każda sytuacja jest oceniana indywidualnie, a pracownik powinien być w stanie wiarygodnie wykazać, że jego zachowanie nie było sprzeczne z celem zwolnienia lekarskiego. L4 to nie jest dodatkowy urlop. Nadal obowiązuje podstawowa zasada, zgodnie

z którą zachowanie pracownika powinno wspierać proces leczenia. Każda aktywność podejmowana przez pracownika może zostać oceniona pod kątem jej wpływu na proces rekonwalescencji. Sam fakt wyjazdu, aktywności fizycznej czy wykonywania określonych czynności nie przesądza jeszcze o naruszeniu przepisów, ale też nie oznacza automatycznej zgody na nią – mówi Mikołaj Zając, prezes Conperio – firmy, która dostarcza systemy zarządzania absencjami.

Ustawodawca nie poluzował zasad, wręcz przeciwnie – w pierwszym kwartale 2026 r. kontroli było więcej niż pod koniec ub. roku

Zając twierdzi, że błędne interpretacje nowych przepisów prowadzą do problemów podczas kontroli i mogą skutkować utratą świadczeń chorobowych.

– Część pracowników uznała, że ustawodawca znacząco poluzował zasady korzystania ze zwolnień lekarskich. Jest wręcz odwrotnie – dodaje Mikołaj Zając.

W samym pierwszym kwartale 2026 roku ZUS przeprowadził ponad 111 tys. kontroli zwolnień lekarskich. W ostatnim kwartale 2025 r. ZUS przeprowadził ich 110,9 tys.

Poza tym, w pierwszych trzech miesiącach tego roku wydano 5,3 tys. decyzji wstrzymujących dalszą wypłatę zasiłków chorobowych, a kwota wstrzymanych zasiłków wyniosła prawie 9,8 mln zł. Obniżono także wypłaty świadczeń o niemal 73,8 mln zł. Kwota obniżonych i cofniętych świadczeń pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa w I kwartale 2026 r. wyniosła 83 561,2 tys. zł. Natomiast w ostatnim kwartale 2025 r.

ZUS wydał 6,3 tys. decyzji wstrzymujących dalszą wypłatę zasiłków chorobowych na kwotę 11,4 mln zł. Obniżono wypłaty o 64 mln zł w przypadku 30,3 tys. osób. Łącznie kwota obniżonych i cofniętych świadczeń wyniosła 75,3 mln zł.

Prawo do kontrolowania pracowników na L4 uzyskali także przedsiębiorcy zatrudniający poniżej 20 osób

Ustawa wprowadziła też inną istotną zmianę – prawo do kontrolowania pracowników na L4 uzyskali także przedsiębiorcy zatrudniający poniżej 20 osób. Wcześniej miały do tego prawo tylko firmy zatrudniające powyżej 20 ubezpieczonych.



Przeciętna długość zaświadczenia lekarskiego w ub. roku wyniosła 11 dni, a otrzymał je statystycznie co drugi Polak

Pracodawcy wskazują jednak, że nie wprowadzono zmiany, o którą postulowali od lat. Według nich, to ZUS powinien wypłacać pracownikom świadczenie chorobowe niezależnie od liczby dni. Dziś ten obowiązek jest podzielony – pracodawcy płacą za pierwsze 33 dni niezdolności do pracy, a po 33 dniach choroby robi to ZUS.

– Zmiana w tym kierunku byłaby jednoznacznie pozytywnie oceniana przez przedsiębiorców. Ubezpieczyciel państwowy powinien utrzymywać dochód człowieka, gdy ten jest czasowo niezdolny do pracy. To nie jest przywilej, a pewne przywrócenie właściwego porządku. Najwięcej zwolnień lekarskich jest poniżej 33 dni, a więc to przedsiębiorcy faktycznie biorą na siebie odpowiedzialność za utrzymanie pracowników na zwolnieniach lekarskich – mówi Paweł Skotnicki, doradca finansowy i ubezpieczeniowy.

Przeniesienie kosztu chorobowego w 100% na ZUS to skomplikowany temat, ale „niesamowicie potrzebny”

Przedsiębiorcy mówią, że powrót do dyskusji na temat finansowania

chorobowego jest niezwykle ważny. Przypominają, że to jedna z obietnic przedwyborczych koalicji rządzącej.

– ZUS, Inspekcja Pracy i Krajowa Administracja Skarbowa w ostatnim czasie mocno skupiają się na kontrolach. Zakładając, że doszło do uszczelnienia sytuacji gdy np. pracownicy niezasadnie przechodzą na zwolnienia lekarskie to uznajemy, że wdrażanie wsparcia dla przedsiębiorców mogłoby przynieść dobre rezultaty rozwojowe dla sektora MŚP. Zdajemy sobie sprawę, że przeniesienie kosztu chorobowego w 100% na Zakład Ubezpieczeń społecznych to skomplikowany temat, ale z punktu widzenia przedsiębiorców niesamowicie potrzebny. I to tym bardziej, że wciąż nie obniżono składek zdrowotnych. Oczywiście możemy dyskutować – np. by koszty zwolnień lekarskich wszystkich pracowników do 26. roku życia pokrywane były przez ZUS albo wszystkich pracowników po 50. roku życia. To będzie zachęcać firmy do pracy ze starszymi kadrami lub odciążyć tych, którzy zatrudniają młodych, np. bardzo obciążony sektor handlowy, usługowy i produkcyjny – mówi Hanna

Mojsiuk, prezes Północnej Izby Gospodarczej w Szczecinie.

W ub. roku odnotowano o pół miliona dni absencji chorobowej więcej niż w roku poprzednim

Przypomnijmy też, że w ub. roku ZUS zarejestrował 27,5 mln zaświadczeń lekarskich o czasowej niezdolności do pracy. Przełożyło się to na 290,5 mln dni absencji – o 0,5 mln dni więcej niż rok wcześniej i o 8 mln dni więcej niż w 2021 r. Przeciętna długość zaświadczenia lekarskiego wyniosła 11 dni, a otrzymał je statystycznie co drugi Polak ubezpieczony w ZUS.

W porównaniu z rokiem poprzednim odnotowano o pół miliona dni absencji chorobowej więcej. Częściej zdarzały się zwolnienia krótkie – wystawionych zostało 9,8 mln zaświadczeń z tytułu choroby własnej do 5 dni, tj. o 0,2% więcej niż rok wcześniej (w 2024 r. – 9,5 mln), w tym 1,8 mln zaświadczeń jednodniowych (w 2024 r. – 1,7 mln). W porównaniu z 2024 r. liczba dni absencji chorobowej wrosła o 0,2% (w porównaniu z 2021 r. – o 2,8%), a liczba zaświadczeń lekarskich zwiększyła się o 0,1% (w porównaniu z 2021 r. – o 11,8%).

PROGRAMOWO

**G. 23:20**

Dzieci w niewoli lajków

TVP Dokument

Film dokumentalny, który zapewne da do myślenia wielu osobom, które umieszczają zdjęcia swoich lub cudzych dzieci w sieci.

W świecie połączonym za pośrednictwem Facebooka, YouTube'a, Instagrama, TikToka, Snapchata codzienne życie rodzinne nie jest już prywatne. Do 13. roku życia przeciętne dziecko ma w Internecie 1300 zdjęć i filmów publikowanych przez rodziców w sieciach społecznościowych. Rodzice mogą czerpać korzyści z własnych dzieci, zarabiając na ich codzienności. Filmy, na których gwiazda YouTube „DaddyOfive” robi żarty swoim pociechom, były tak szokujące, że doprowadziły do tego, że utracił prawo do opieki nad dziećmi.

G. 22:15

Domina

Epic Drama

Akcja rozgrywa się za panowania Oktawiana Augusta, ale jego historia jest opowiedziana poprzez niezwykle dzieje jego żony, Liwii Druzylli, która zmieniła zasady dotyczące roli kobiet w społeczeństwie i stała się najpotężniejszą z nich w ówczesnym świecie.

Historia rozpoczyna się w przeddzień pierwszego ślubu Liwii. Wybucho wojna domowa. Śledzimy jej losy na wygnaniu i po powrocie do Rzymu, kiedy podejmuje decyzję o odzyskaniu wszystkiego, co zostało jej zabrane. Doprowadza do tego w błyskotliwy sposób. W wieku 30 lat Liwia odzyskała swój majątek i status, lecz przekonała się, że, to nie jest łatwe, kiedy walczą o nią wszyscy dookoła...

**G. 20:00**

Podły, okrutny, zły

Stopklatka

Wstrząsająca historia Teda Bundy'ego, o którym do dziś mówi się jako o jednym z najkrwawszych seryjnych morderców w historii Stanów Zjednoczonych. W filmie przedstawiono wydarzenia z perspektywy samego bezwzględniego przestępcy oraz jego długoletniej dziewczyny, Elizabeth Liz Kendall.

USA, lata 70 XX w. Ted Bundy (Zac Efron) jest inteligentnym, przystojnym i pełnym uroku studentem prawa. Robi wrażenie na kobietach. Żyje w szczęśliwym związku z Liz Kendall (Lily Collins), wspólnie wychowują jej córkę. Kobieta jest w szoku, kiedy ukochany zostaje zatrzymany i przyznaje się do zamordowania 30 kobiet. Zeznaje, że tworzyli dobrą i przykłądną rodzinę. Także Amerykanie, którzy oglądają proces w telewizji, nie dowierzają, że ten szarmancki człowiek może być potworem.

**G. 20:50**

DZIEWCZYNA Z POCIĄGU

TVN



Adaptacja bestsellerowej powieści Pauli Hawkings w reżyserii Tate'a Taylora, twórcy przebojowych „Służących”. W roli głównej tego trzymającego w napięciu thriller występuje laureatka Złotego Globu Emily Blunt („Tajemnice lasu”, „Sicario”).

Rachel Watson (Emily Blunt) każdego dnia o godzinie 8.04 wsiada do podmiejskiego pociągu jadącego do Nowego Jorku. Codziennie spotyka tych samych ludzi i mija te same domy. Jednym z nich jest ten, w którym mieszkała kiedyś z mężem Tomem (Justin Theroux). Niestety jej małżeństwo zakończyło się rozwodem, a jej miejsce u boku byłego już męża zajęła Anna (Rebecca Ferguson). Chcąc uciec od bólu rozstania, Rachel zaczyna obserwować parę zamieszkujejącą inny dom na trasie pociągu – Megan (Haley Bennett) i Scotta (Luke Evans) Hipwellów. Snuje fantazje dotyczące ich życia i małżeństwa. Pewnego dnia, podczas dłuższego postoju kolejki, Rachel dostrzega, że u nieznanym dochodzi do tragedii. Kobieta zobaczyła coś, co wkrótce wywróci jej życie do góry nogami. Jest zmuszona zmierzyć się z makabryczną tajemnicą, której rozwiązanie nie może okazać się ponad jej siły...

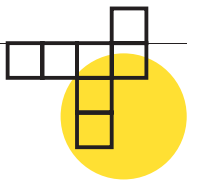
**G. 20:00**

Teatr Telewizji: Kobra – Upiór w kuchni

TVP Kultura

Spektakl telewizyjny w reżyserii Janusza Majewskiego, którego premiera miała miejsce 10 czerwca 1976 roku. To komedia kryminalna nosząca cechy czarnego humoru angielskiego, napisana przez polskiego autora ukrywającego się pod nazwiskiem Patrick G. Clark.

Matka i córka prowadzą pensjonat na peryferiach miasta. Damy zachwycają manierami i urokiem osobistym, dlatego nikt nie podejrzewa, że urozmaicają sobie czas w niezwykle i dosyć szokujący sposób. Pozbawiają życia przebywających w pensjonacie mężczyzn, zagarniając ich pieniądze. Komisarz Fuddler przybywa na miejsce incognito, aby rozwiązać zagadkę zgonów. Odkrywa sposób działania kobiet, lecz im udaje się go przekupić. Gdy jest pewny swego, zabójczynie częstują komisarza zatrutymi ciastkami. Jest świadek tego zdarzenia.



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Działaj odważnie. Horoskop dzienny mówi, że drobny gest otworzy przed Tobą nowe możliwości.

Ryby (19.02 - 20.03)
Cierpliwość przyniesie efekty. Horoskop na dziś wróży, że wieczór będzie sprzyjał odpoczynkowi.

Baran (21.03 - 19.04)
Czeka Cię inspirujące spotkanie. Horoskop dzienny na wtorek radzi zaufać swojej kreatywności.

Byk (20.04 - 20.05)
Skup się na bliskich i własnych potrzebach. Horoskop dzienny zapowiada, że harmonia doda Ci energii.

Bliznięta (21.05 - 21.06)
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę. Horoskop na dziś podpowiada, by pokazać swoje mocne strony.

Rak (22.06 - 22.07)
Dobra organizacja ułatwi Ci dzień. Horoskop dzienny na wtorek radzi nie odkładać ważnych spraw.

Lew (23.07 - 22.08)
Szukaj równowagi między obowiązkami a relaksem. Horoskop dzienny wróży, że przyda Ci się uśmiech...

Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja podpowie właściwy kierunek. Horoskop na dziś mówi, że determinacja przyniesie miłe zaskoczenie.

Waga (23.09 - 22.10)
Otwórz się na nowe doświadczenia. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że dzień sprzyja nauce.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja zaprocentuje szybciej, niż myślisz. Horoskop dzienny mówi, że docenisz efekty swojej pracy.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Nie bój się niestandardowych pomysłów. Horoskop na dziś mówi, że oryginalność będzie Twoim atutem.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Wrażliwość pomoże Ci lepiej zrozumieć innych. Horoskop dzienny na wtorek wróży dobrą energię.

KRZYŻÓWKA NR 102

Poziomo:

- 1) powieść Henryka Sienkiewicza z Liwią i Neronem,
- 5) dawne określenie portiera,
- 9) druga część „Chłopów”,
- 10) sarmacki zbrojny napad,
- 12) rzeka w południowej Polsce,
- 14) ... Hill, brytyjski aktor komediowy,
- 15) poetycko o strumieniu,
- 16) ziemny lub stołowy,
- 17) pierwiastek promieniotwórczy, aktywnowiec,
- 18) starożytny zakon z „Gwiezdnych wojen”,
- 19) ciepłe nakrycie głowy,
- 22) ubranie zrobione z dzianiny,
- 23) oszukańcze przedsięwzięcie,
- 28) wynagrodzenie najemnego żołnierza,
- 29) przyjaciel Robin Hooda,
- 30) lepszy niż nic,
- 31) Walezy, król Polski,
- 34) grzyb jadalny z lepką skórką,
- 38) arkusz metalu uzyskany przez walcowanie,
- 39) koldra dla turysty,
- 40) główny posiłek dnia,
- 41) miasto nad Ochnią,
- 42) reprodukcja fotografii, rysunku itp. dodana do tekstu.

Pionowo:

- 1) prowincja i miasto w Kanadzie,
- 2) Marian, aktor z filmu „Piłkarski poker”,
- 3) kontynent z największą liczbą państw,
- 4) wał połączony z kołem sterowym,
- 5) stolica Bośni i Hercegowiny,

1		2		3		4		5		6		7		8	
						9									
				10		11				12		13			
14						15						16			
				17						18					
19	20		21			22					23	24		25	
						26					27				
28						29						30			
31		32		33							34	35		36	37
38											39				
40												41			
				42											

AUTOPROMOCJA 0110990296

Tvoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem

© 52 511 94 64

- 6) stan odrętwienia, marazm,
- 7) nakładanie opłat granicznych,
- 8) pojazd z ulicy Piotrkowskiej,
- 11) Bolesław, aktor powieści „Faraon”,
- 13) roślina nadwodna, tatarak,
- 20) pszenica lub jęczmień,
- 21) kosmetyk do makijażu,
- 24) konny ordynans oficera,
- 25) lokalny władca w Indiach,
- 26) potwór ziejący ogniem,
- 27) bajkowy karzeł,
- 31) według tradycji miasto z Grobem Abrahama,
- 32) serial komediowy z Fanią Maj,
- 33) .. Menuhin, wirtuoz skrzypiec,
- 35) udomowiony gatunek lamy,
- 36) przyczepa służąca do przewozu aut,
- 37) piąty okres paleozoiku.

ROZWIĄZANIE NR 101

E	H	I	P	O	D	B	R	A	T	L	L						
S	L	A	N	G	K	O	M	O	R	A	R	E	A	L	E		
P	Z	A	T	O	M	E	B	R	O	W	K						
A	L	A	I	N	P	O	L	E	W	A	S	P	I	S	A		
D	R	I	R	Y	S	E	N	A	K	N	R						
A	N	D	R	E	A	T	W	Ó	R	R	A	K	A	R	Z		
O	U	B	B	W	I	N	W	E									
H	R	A	B	I	A	M	O	N	T	E	C	H	R	I	S	T	O
K	I	T									E	A	O				
Ł	A	Z	N	I	A						M	A	T	U	R	A	
A	R	R									R	P	N				
C	Z	E	K	A	N						S	K	Ó	R	K	A	
Z	B	N									U	A	N				
K	C	I	U	K							S	U	W	A	K		
A	E	A	R	C	Y	M	I	S	T	R	Z	A	E				

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

dowcip, kawał	dawny statek jadalny korzeń	wprowadza innowacje	wyraz twarzy olbrzymi glaz	podoficer w areszcie	kamień półszlachetny	wielki ssak morski	jedno u cyklopa gruby papier	teatralna pauza
gaz o ostrej woni				kwiatowa grządka				
			jądro + elektryony			imię wielu papieży		
patka z tyłu płaszcz			plac z kramami	turecka czapka pochyła figura		ślaska gra w karty	starożytne liczydło	
suszy się na łące	drzewo iglaste	dawny dowódca janczarów	wróżba karciana			polska ciężarówka		
„... Puchatka”				spokrewnione z pszczołami		wyspa z Hawaną		
imię Maradony			trunek dla bosmana		pospolity zając			
słowański bóg ognia				życie, istnienie		umiarkowanie		

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: AMBASADA.

ODSTRZAŁ SANITARNY

Wirus ASF zabił dziki, myśliwi mają problem

Lucyna Talaśka-Klich

Gdyby do wykonania planu odstrzału sanitarnego dzików doliczyć zwierzęta, które padły z powodu afrykańskiego pomoru świń (ASF), to myśliwi nie mieliby problemów z jego realizacją. Niestety, padliny się nie wlicza, więc niektóre plany leżą.

- Myśliwi mają teraz wymówkę, żeby nie realizować planów odstrzału sanitarnego dzików, bo niektórzy mówią, że kukurydza jest już za wysoka i zwierzęta ma się gdzie schować - mówi rolnik z powiatu świeckiego. - A w tym roku na wielu polach kukurydza jest znacz-



W województwie kujawsko-pomorskim odnotowano aż 281 ognisk afrykańskiego pomoru świń (ASF) u dzików

nie niższa, więc gdyby chcieli, to by strzelali do dzików. Przecież te zwierzęta przenoszą wirusa ASF!

Wojciech Młynarek, Kujawsko-Pomorski Wojewódzki Lekarz Weterynarii, przyznaje, że plan odstrzału sanitarnego dzików (do 30.06.2026 r.) zre-

alizowano w 81,02 proc. Zaplanowano odstrzał 2128 szt. zwierząt, wykonano - 1724 szt.

Odstrzał sanitarny najlepiej wykonano w powiatach: toruńskim (101,3 proc.), golubsko-dobrzyńskim (100), lipnowskim (100; tucholskim (100), brodnickim (97,2) i ry-

pińskim (94,4). Najgorzej wykonany odstrzał sanitarny dotyczy powiatów: grudziądzkiego (46,1 proc.) i świeckiego (50,5).

Wojciech Młynarek uważa, że gorszy wynik jest spowodowany dużą presją wirusa ASF w środowisku. - W pierwszym półroczu znaleziono na terenie tych powiatów aż 442 dziki padłe z powodu ASF.

- My wykonaliśmy plan odstrzału sanitarnego, ale co mają zrobić np. koledzy z powiatu grudziądzkiego, jeśli tylko w jednym obwodzie z powodu ASF-u padło ponad trzysta dzików?! - mówi Piotr Pawlikowski, przewodniczący Zarządu Okręgowego, Łowczy Okręgowy w Toruniu, któ-

ry jest także rolnikiem. - Nie mają do czego strzelać.

W woj. kuj.-pom. u 601 szt. dzików wykryto wirusa ASF. Znaleziono je w powiatach: grudziądzkim, świeckim, chełmińskim, wąbrzeskim i bydgoskim. I właśnie tam podjęto dodatkowe czynności (oprócz tych prowadzonych dotychczas). Chodzi m.in. o dodatkowe opryski i grodzenia, by odizolować teren i podzielić go na mniejsze klastry; dodatkowe przeszukania terenu (także z psami); użycie dronów; intensyfikację polowań z użyciem nęcisk (kukurydzo-nych). Poza tym planowane jest wykorzystanie fotopułapek, a w pow. grudziądzkim zamontowano odłownię.

Do tego należy dodać liczbę dzików odstrzelonych przez koła łowieckie w ramach odstrzału planowanego - 3145 szt.

- Rozumiem rozgoryczenie rolników z powodu szkód, ale dzików jest znacznie mniej niż przed laty - dodaje Pawlikowski. - Czasami rzepak lub kukurydzę niszczą np. łosie, jelenie. Liczymy na współpracę z gospodarzami, czekamy na sygnały od nich. Myśliwi robią co mogą, pracują społecznie, nie wykonują odstrzałów sanitarnych dla pieniędzy (większość ich przekazuje jako darowizny do kasy kół łowieckich). Poza tym polują po godzinach pracy i nie mogą chronić pól przez całą dobę. ©

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

DROBNE

Turystyka

KRAJ - MORZE

USTKA- Wczasy! Pokoje! 604-486-413.

REKLAMA

0011546863



Zielń Miejska
Zakład Pogrzebowy

UL. CZARTORYSKIEGO 13
24h / 7 - 52 324 99 99
WŁASNE KREMATORIUM

0011550883

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci w wieku 105 lat

plk

Urszuli Tauer

ps. „Ala”

żołnierza Armii Krajowej, łączniczki i uczestniczki Powstania Warszawskiego, Bydgoszczanki, kobiety niezwyklej odwagi i niezłomnego ducha, dla której Polska była najwyższą wartością. Pani Pułkownik przez całe swoje życie pozostawała wierna ideałom wolności i służby Ojczyźnie, dając świadectwo prawdziwego patriotyzmu. Była wzorem skromności, siły charakteru i szacunku wobec drugiego człowieka.

Rodzinie i Bliskim

składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Cześć Jej pamięci!

Przewodnicząca
Rady Miasta Bydgoszczy
Monika Matowska

Prezydent Miasta
Bydgoszczy
Rafał Bruski



0011550780

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śtp

prof. dr. hab. n. med.

Heliodora Kasprzaka

Pierwszego Kierownika Kliniki Neurochirurgii
10. Wojskowego Szpitala Klinicznego w Bydgoszczy,
wybitnego Neurochirurga.

Rodzinie i Bliskim

składamy

wyrazy głębokiego współczucia

prof. dr hab. n. med. Marek Harat

plk dr hab. n. med. Jacek Furtak, prof. PBŚ

wraz z Zespołem Kliniki Neurochirurgii

10. Wojskowego Szpitala Klinicznego z Polikliniką
SPZOZ w Bydgoszczy

0011550519

„Ludzie szlachetni odchodzą otoczeni wdzięczną pamięcią żywych”

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 5 lipca 2026 r. odszedł od nas nasz kochany Mąż, Tata, Dziadek, Teść, Brat i Wujek

śtp

Bogumił Makowiecki

lat 87

Ceremonia pogrzebowa odprowadzona zostanie w dniu 8.07.2026 r. (środa) o godzinie 12.00 na cmentarzu komunalnym przy ul. Wiślanej w Bydgoszczy.

Pogrążona w smutku
Rodzina

0011550159

Z wielkim żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 lipca 2026 roku zmarł
Śp.
prof. dr hab. n. med.
Heliodor Adam Kasprzak
Profesor Bydgoskiej Szkoły Wyższej

Tracimy w Nim Mistrza i Przyjaciela, wychowawcę wielu pokoleń studentów i pracowników nauki, wspaniałego profesora, Człowieka o dobrym sercu, aktywnie wspierającego rozwój naszej uczelni.

Rodzinie Profesora składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Założyciel, Rektor, Senat i społeczność akademicka Bydgoskiej Szkoły Wyższej

Pogrzeb poprzedzony Mszą Św. odbędzie się 08.07.2026 r. na Cmentarzu Nowofarnym w Bydgoszczy o godzinie 13:30.

0011550477

„Śmierć stawia nas w obliczu bezsilności, która nas obezwładnia i zabiera w nieznaną”

Drogiemu koledze

Marcinowi Słoninie

wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia z powodu śmierci



Mamy

składają
Przyjaciele z Ekipy



PIŁKA NOŻNA

Wielkie mecze „Wikingów” oraz „Trzech Lwów”

Jacek Czaplewski, DK

Chwilę po północy polskiego czasu dowiemy się, kto uzupełni stawkę ćwierćfinałów mistrzostw świata. Na wtorek zaplanowano dwa mecze. Najpierw Argentyna zagra z Egiptem, potem Szwajcaria zmierzy się z Kolumbią.

Z gry o złoto na etapie 1/8 finału odpadły Brazylia i Meksyk. „Kanarki” zostały wyeliminowane przez bezwzględną Norwegię, dla której obie bramki zdobył współlider klasyfikacji strzelców, Erling Haaland. „Canarinhos” nie potrafili znaleźć na niego recepty tak jak wcześniej Irak, Senegal czy Wybrzeże Kości Słoniowej. Sami natomiast zmarnowali „11” i kilka dogodnych sytuacji. Nie mieli pomysłu jak pokonać świetnie broniącego Orjana Nylanda.

Zapłakany Neymar po ostatnim gwizdku ogłosił zakończenie kariery reprezentacyjnej.

- Próbowałem, próbowałem. Teraz to już koniec. Tu zacząłem i tu skończyłem - podkreślił autor honorowej bramki, który w 2010 roku właśnie na stadionie w East Rutherford zadebiutował w kadrze.

Przetrwali w osłabieniu

„Wikingowie” w ćwierćfinale zagra z Anglią, która w niezwykle emocjonującym meczu z Meksykiem, opóźnionym o godzinę z powodu burzy, wygrała 3:2, mimo gry w dziesiątkę z powodu czerwonej kartki pokazanej w 54. minucie Jarellowi Quansahowi. Bohaterami „Trzech Lwów” byli: Jude Bellingham, czyli autor dubletu, Harry Kane, zdobywca decydującej bramki, i selekcjoner Thomas Tuchel, bo to on świetnie zarządził drużyną w osłabieniu.



Anglia cieszy się z upragnionego awansu do ćwierćfinału. Lwy Albionu w najbliższą sobotę zmierzą się w Miami z Norwegią

- Jestem bardzo dumny z piłkarzy. Kiedy robi się ciężko, nigdy się nie poddają, nigdy nie tracą wiary - chwalił ich mentalność Niemiec.

Mistrz kontra „Faraon”

Wtorek, czyli ostatni dzień 1/8 finału, zacznie się stosunkowo wcześnie, bo o godzinie 18. Wtedy na stadionie w amerykańskiej Atlancie broniąca tytułu Argentyna powalczy o awans przeciwko Egipcjom. Drużyna Leo Messiego nie przegrała ani jednego meczu od września ubiegłego roku. Można jednak jej napsuć krwi, o czym przekonała się w poprzedniej rundzie. Inspiracją dla „Faraonów” jest debiutująca Republika Zielonego Przylądka, która potrafiła nie tylko strzelić dwa gole, ale jeszcze doprowadzić do dogrywki, w której zlamana się dopiero w 111 minucie.

- To był niezwykle trudny mecz. Moi piłkarze byli kompletnie wycieńczeni - przyznał selekcjoner Lionel

Scaloni, odnosząc się do powszechnej opinii, że Argentyna ma autostradę do finału. Mecz Argentyny z Egiptem obejrzymy w TVP 2 i TVP Sport.

Potem o godz. 22 w kanadyjskim Vancouver rozpocznie się spotkanie Szwajcarii z Kolumbią pokazywane przez TVP 1 i TVP Sport. Za faworyta uchodzi drużyna z Ameryki Południowej, która potrafiła zremisować z Portugalią. Helweci zmierzają również z demonami przeszłości. Trzy ostatnie turnieje kończyli właśnie na tej fazie. Największym sukcesem pozostaje zresztą dotarcie do ćwierćfinału. Ostatni awans pamiętają jedynie najstarsi kibice - mowa bowiem o 1954 roku.

1/8 finału mistrzostw świata 2026: Brazylia - Norwegia 1:2 (Neymar Jr. 90 + 10 karny - Erling Haaland 79, 90); **Meksyk - Anglia 2:3** (Julian Quiñones 42, Raúl Jiménez 69 karny - Jude Bellingham 36, 38, Harry Kane 60 karny).

TENIS

Iga Świątek coraz niżej w rankingu światowym. Spory awans Huberta Hurkacza

Paweł Wiśniewski

Najpierw problemy zdrowotne Mai Chwalińskiej w 1. rundzie, potem uraz Huberta Hurkacza w 1/8 finału - to krajobraz „po bitwie” na Wimbledonie. Start sześciorga naszych singlistów upłynął pod znakiem pecha i niewykorzystanych szans...

Tytułu w Londynie broniła Iga Świątek, która odpadła już w 3. rundzie. Przegrała z rozstawioną z numerem 29 Alexandrą Ealą z Filipin 6:7(9), 2:6. Polka w pierwszej partii nie wykorzystała dwóch piłek setowych...

Z kolei Maja Chwalińska wystartowała dzięki „dzikiej karcie” od organizatorów. Zapracowała na nią świetną grą we French Open. W Paryżu przeszła drogę eliminacji do finału i nagle znalazła się w najlepszej „30” rankingu.

W 1. rundzie grała ze 164. na liście WTA Mananchayą Sawangkaew z Tajlandii. Pierwszego seta Polka wygrała 6:2, a w drugim prowadziła 5:2 140-30, co oznaczało piłkę meczową. W trakcie wymiany pośliznęła się i doznała kontuzji stawu skokowego.

24-latka z Dąbrowy Górniczej przyznała, że znacznie poważniejsze od tego urazu okazały się skurcze, które dokuczały jej z wyjątkową siłą. Ostatecznie przegrała 6:2, 5:7, 2:6.

Tego samego dnia, w 1. rundzie porażek doznały również Magda Linette i Magdalena Fręch. Obie grały jednak z wyżej notowanymi rywalkami i uległy po zaciętych meczach. Linette przegrała z mistrzynią French Open - Mirrą Andriejewą 5:7, 4:6, a Fręch z inną Rosjanką - Anną Kalinską 6:7(5), 4:6.

- Były szanse - twierdziła Linette. - Szkoda, że ich nie wykorzystałam.

Hubert Hurkacz wystartował w Wimbledonie po dwuletniej przerwie. W 2024 roku na korcie numer 2 doznał kontuzji kolana, która ciągnęła się za nim przez półtora roku.

W minioną niedzielę na tym samym obiekcie nie zdołał dokończyć meczu 1/8 finału z Niemcem Janem-Lennardem Struffem.

Przy stanie 6:3, 7:6(5), 6:7(2), 5:7, 2:4 skreczował z powodu urazu mięśni brzucha.

- Dalsza gra nie była możliwa, ale liczę, że to nic poważnego - stwierdził po meczu. - Potrzeba chwilę, aby to zdiagnozować i później obracać terapię - powiedział Hurkacz.

Przykrą niespodzianką była porażka w 2. rundzie Kamila Majchrzaka z niżej notowanym Amerykaninem Zacharym Svajdą 6:2, 2:6, 7:6(5), 4:6, 3:6. Polak przyznał, że rywal go przechytrzył.

- Zwykle ja jestem tym inteligentniejszym na korcie, w tym meczu nie byłam, co mnie w pewien sposób irytowało - zaznaczył.

Rankingowo start w tegorocznym Wimbledonie najmocniej odbije się na Idze Świątek. Z 2000 punktów za ubiegłoroczny triumf zostanie jej raptem 130 i wypadnie z najlepszej „piątki” listy WTA.

- Nie dbam już o wyniki - mówi stanowczo sześciokrotna mistrzyni wielkoszlemowa. - Byłam na nich tak bardzo skupiona, że trudno było tak dalej funkcjonować. Naprawdę staram się to odpuścić. Nie mam dobrych wyników, więc nie będę ich od siebie oczekiwać, bo one po prostu się nie pojawiają. Nie jestem jeszcze na tym poziomie. Muszę zacząć pracę od początku i spróbować po prostu poprawić swój tenis - doprecyzowała.

Z końca czołowej „setki” do siódmej „dziesiątki” wskoczy natomiast Hurkacz.

TENIS

Wielki polski facet prowadzi drobną Japonkę do sukcesów. Miliony na stole

Paweł Wiśniewski

W 4. rundzie wielkoszlemowego turnieju tenisowego The Championships Wimbledon, rozgrywanego na kortach trawiastych All England Lawn Tennis and Croquet Club, Japonka Naomi Osaka pokonała liderkę światowego rankingu WTA Białorusinkę Arynę Sabalenkę 6:2, 7:6(2).

Rozstawiona z numerem 14. podopieczna naszego trenera Tomasza Wiktorowskiego po raz pierwszy w karierze zagra w ćwierćfinale Wimbledonu.

Naomi Osaka, była numer 1 światowego tenisa, ma już na koncie cztery tytuły wielkoszlemowe: dwa w Australian Open (2019, 2021) i dwa w US Open (2018, 2020).

Za awans do ćwierćfinału Japonka może liczyć na wypłatę w wysokości

480 000 funtów czyli około 2 400 000 złotych!

- To zasługa tego wielkiego polskiego faceta. Wychwalam Tomasza. To mój najlepszy team wszech czasów - oświadczyła Japonka po wygranej z Aryną Sabalenką.

Naomi Osaka i Tomasz Wiktorowski rozpoczęli współpracę pod koniec lipca 2025 roku, po tym jak Azjatką zakończyła współpracę z Patrickiem Mouratoglou.



Pierwszy wspólny trening Naomi Osaka i Tomasz Wiktorowski, były trener Agnieszki Radwańskiej i Igi Świątek, odbyli 28 lipca 2025 roku

SPORT

• **Sporty walki** 17 października odbędzie się w Bydgoszczy w Moderator Arenie kolejna edycja Sport Lab Fight

NAWIGATOR

W parku maszyn w Grudziądzu aż kipiało. Spokojna przerwa toruńskich Aniołów

Kontuzja Pedersena, spadek poza strefę play off i minorowe nastroje - to obraz z Grudziądza po derbowym starciu z Pres Toruń. Anioły umocniły się w czołówce.

Magdalena Zimna

Gospodarze bardzo liczyli na wygraną i to z bonusem. W pierwszej rundzie świetnie powalczyli na Motoarenie; przegrali, ale różnicą tylko sześciu punktów. To strata do odrobienia na domowym torze, zwłaszcza dla niedawnego lidera tabeli.

Tyle że niemal od początku rundy rewanżowej Bayersystem GKM mocno obniżył loty. Grudziądzanie wygrali jeszcze z Falubazem za trzy, ale potem przyszła dotkliwa porażka w Gorzowie, kiepski mecz we Wrocławiu i wreszcie porażka w derbach (35:54). Gospodarze jeździli niemiarko, seriami przegrywali starty. Wyjątkiem był Wadim Tarsenko, jeden z lepszych zawodników miejscowych i na pewno z tych bardziej pechowych. Najpierw (w 8. biegu) zaliczył defekt motocykla na prowadzeniu, a pod koniec spotkania zerwał taśmę (podpuszczony nieco przez ruch Patryka Dudka). Po wykluczeniu Wadim nie był w stanie utrzymać nerwów na wodzy. W drodze do parku maszyn rzucał przekleństwami (także w stronę operatora C+), a w boksie żużlowym sprzętem.

Potem tłumaczył w Magazynie Żużlowym Canal+: - Trochę mnie poniosło, przepaszam wszystkich. Po prostu nerwy mi puściły, emocje wzięły górę - mówił. - Człowiek jak najlepiej szykuje się do meczu, jest



Wadim Tarasenko po defekcie motocykla mógł tylko patrzeć, jak zawodnicy Pres Toruń odjeżdżają z punktami

szybki, stawia wszystko na jedną kartę i przychodzi taki dzień, że nie idzie. Zależy mi na wyniku drużyny, więc się zagotowałem. Nie bierzcie ze mnie przykładu - dodał.

Domowa przegrana z jednym z rywali do miejsc w play off może grudziądzką drużynę sporo kosztować. Póki co, konsekwencją jest spadek na piątą pozycję w tabeli. A do końca rundy zasadniczej GKM ma trzy spotkania, w tym dwa z drużynami z górnej czwórki. Czekają ich wy-

jazd do Leszna (50:40 w pierwszym meczu), a na koniec rundy domowe starcie z Motorem Lublin (46:44). Do obu rywali grudziądzanie tracą trzy punkty. Pośród jest jeszcze wyjazd do najsłabszego w lidze Włókniarza Częstochowa (56:34).

- Mamy miesiąc przerwy przed kolejnymi meczami. Nie będą to dla mnie łatwe tygodnie - przyznał trener GKM Robert Kościecha.

Sen z powiek na pewno będzie spędzać mu kontuzja Bastiana Pe-

dersena, który po upadku w 7. wyścigu więcej nie wyjechał na tor.

- Bastian przeszedł specjalistyczną diagnostykę. Powtórne badania wykazały złamanie lewej łopatki oraz dwóch żeber. Przed godziną 7:00 opuścił grudziądzki szpital i leczenie będzie kontynuował w Danii. Naszego zawodnika czeka kilka tygodni przerwy w startach - przekazał grudziądzki klub.

Czy Pres Toruń może być już pewny udziału w fazie play off? To może zbyt odważne stwierdzenie, ale po wygranej w Grudziądzu „Anioły” mają już wszystko we własnych rękach.

- Nie zastanawiamy się nad tym za bardzo, mamy jeszcze trzy kolejki rundy zasadniczej i na tym się koncentrujemy - skomentował Emil Sajfutdinow.

- W Grudziądzu to było już prawie optimum, ale jeszcze trochę do zrobienia jest. Na pewno możemy jechać równiej jako drużyna - dodał Piotr Baron, menedżer toruńskiej ekipy. - Przed meczem przygotowaliśmy się na obcym torze, spodziewaliśmy się twardego startu i tak właśnie było.

Po przerwie Anioły do rywalizacji wrócą meczem w Zielonej Górze (54:36), potem podejmą Spartę (38:52), a rundę zasadniczą zakończą spotkaniem ze Stalą w Gorzowie (52:38).

KRÓTKO

Piłka nożna

„Wakacje z Polonią” - zapraszamy na treningi

Klub Piłkarski Polonia Bydgoszcz po raz kolejny prowadzi akcję „Wakacje z Polonią”, w której prowadzi bezpłatne treningi dla młodych adeptów futbolu.

Akcja „Wakacje z Polonią” już wpisała się w krajobraz wakacyjny Bydgoszczy. Nie inaczej jest w tym roku. Zajęcia odbywają się od 1 do 31 lipca 2026 roku i skierowane są do najmłodszych uczestników czyli dzieci od 5. roku życia.

Treningi prowadzą licencjonowani trenerzy piłki nożnej PZPN. Zajęcia odbywają się w każdy poniedziałek i wtorek o godz. 17.30 na boisku Polonii przy ul. Sportowa 2, a także w środy i czwartki o godz. 17.30 na boisku przy ul. Słowiańskiej 7. Czas treningów jest dostosowany do wieku uczestników i wyniesie od 60 do 90 minut.

- Celem projektu jest popularyzacja aktywności fizycznej i piłki nożnej wśród dzieci, a także promowanie wartości wychowawczych, takich jak praca zespołowa, samodyscyplina, szacunek do innych, odpowiedzialność oraz umiejętność radzenia sobie z porażką - mówi Krzysztof Smoliński, jeden z trenerów. - Udział w zajęciach ma wspierać wszechstronny rozwój najmłodszych: fizyczny, psychiczny i społeczny. Treningi pomogą dzieciom poprawić kondycję, koordynację i sprawność ruchową, a jednocześnie będą okazją do budowania pewności siebie, koncentracji, relacji rówieśniczych oraz poznawania zasad fair play - dodaje.

Organizatorzy podkreślają, że projekt ma charakter otwarty i bezpłatny. To propozycja dla wszystkich dzieci, które chcą aktywnie spędzić wakacje, spróbować swoich sił w piłce nożnej i poznać atmosferę treningów w Klubie Piłkarskim Polonia. Zapraszamy! **DK**

Piłka nożna

Biało-zieloni pozyskali młodego pomocnika

Olimpia Grudziądź ma kolejnego nowego piłkarza. Do kadry biało-zielonych dołączył Jakub Stec. To 21-letni środkowy pomocnik, który ostatnio był zawodnikiem Puszczy Niepołomice. W 23 meczach strzelił dwa gole. Wcześniej występował w Skrze Częstochowa. Stec dysponuje dobrymi warunkami fizycznymi (191 cm wzrostu). To ósmy nowy zawodnik pozyskany w tym okienku transferowym. A to nie koniec wzmocnień. **DK**

PIŁKA NOŻNA

Niebiesko-czarni bez rezerw. Karnety są już w sprzedaży

Dariusz Knopik

Zawisza Bydgoszcz ostatnio przycichł na rynku transferowym, ale dużo dzieje się na polu organizacyjnym przed inauguracją Betlic 2. Ligi

Już o dłuższego czasu krążyła informacja, że Zawisza rozwiąże zespół rezerw, który z dobrym skutkiem prezentował się w Klasie Okręgowej oraz

w rozgrywkach Pucharu Polski K-PZPN. Teraz ta informacja została potwierdzona przez klub z ul. Gdańskiej.

Inna ścieżka rozwoju

Komunikat opublikowany przez klub jest długi. Najważniejsze wątki, które zdecydowały w opinii władarzy Zawiszy o rozwiązaniu zespołu rezerw: zawodnicy nie mają wystarczającego bodźca rozwojowego w kierunku

pierwszego zespołu; rozpraszane są zasoby organizacyjne, trenerskie i szkoleniowe, które są potrzebne do rozwoju Akademii; większą wartość rozwojową ma praca z drużyną A1, indywidualne prowadzenie najlepszych zawodników oraz budowie silniejszej ścieżki do Centralnej Ligi Juniorów i pierwszego zespołu Zawiszy.

Ruszyła sprzedaż karnetów

Rozpoczęła się sprzedaż karnetów na rundę jesienną na mecze rozgrywane na stadionie przy ul. Gdańskiej.

Do 13 lipca lub do wyczerpania puli 1000 karnetów trwa promocja. Normalny karnet kosztuje 299 zł,

a ulgowy 149 zł. Ceny regularne będą o 50 zł wyższe. Karnet VIP został wyceniony na 1199 zł, a Super VIP na 2999 zł. Karnety można kupować w siedzibie klubu przy ul. Gdańskiej i na stronie <http://www.zawiszabydgoszcz.abilet.pl>

Ustalono także ceny biletów na pojedyncze mecze: 45 zł normalny i 25 zł ulgowy przez stronę <http://www.zawiszabydgoszcz.abilet.pl>

W kasach bilety będą droższe o 5 zł. Ich sprzedaż rozpocznie się w późniejszym terminie.

Zawisza rozpocznie sezon w weekend 24 - 26 lipca. Pierwszym rywalem będzie Sokół Kleczew.